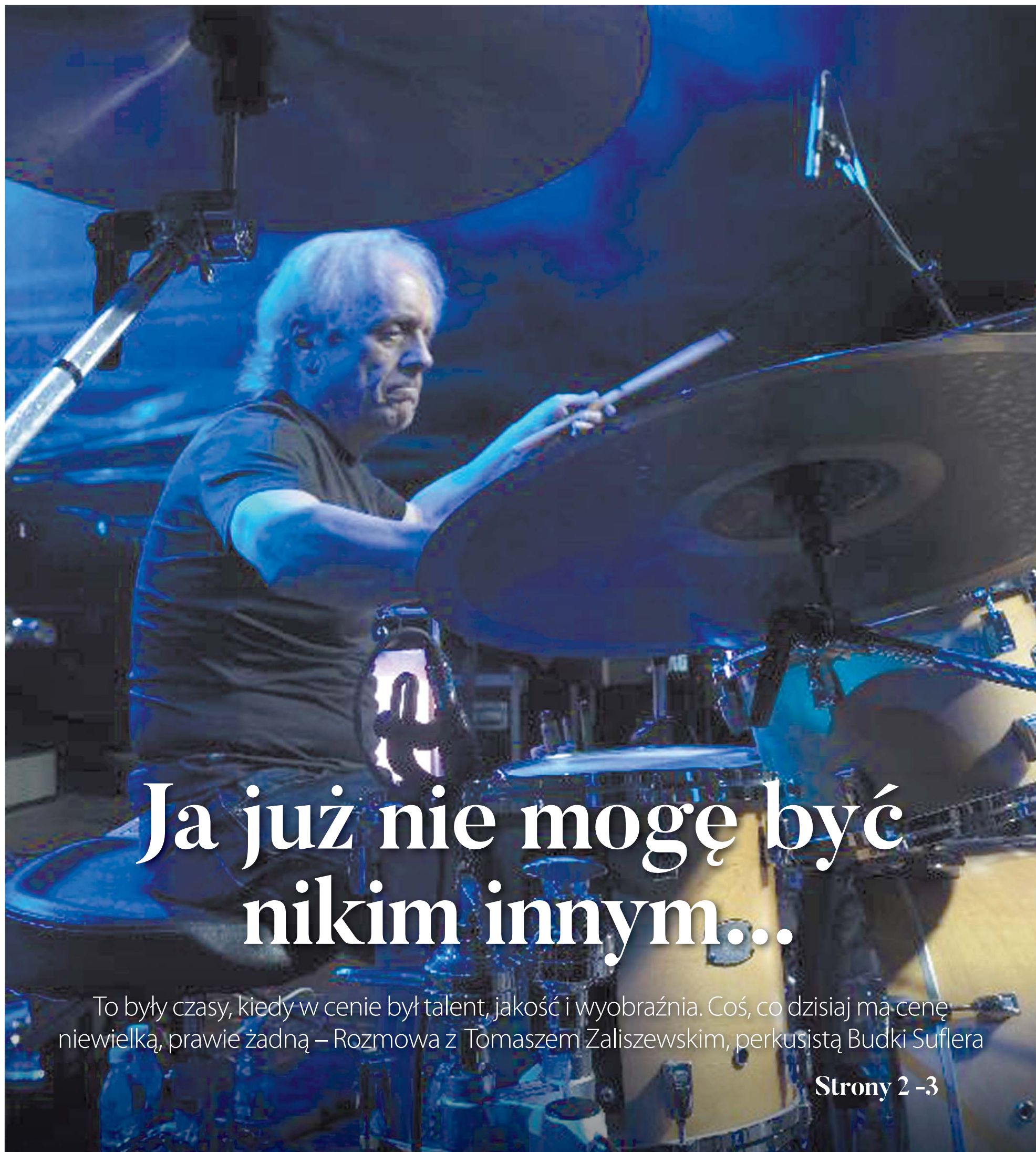




Ja już nie mogę być nikim innym...

To były czasy, kiedy w cenie był talent, jakość i wyobraźnia. Coś, co dzisiaj ma cenę niewielką, prawie żadną – Rozmowa z Tomaszem Zaliszewskim, perkusistą Budki Suflera

Strony 2 -3

Ja już nie mogę b

„Miałem ofertę od mistrza Marka Grechuty, od chłopaków z zespołu No To Co i, co było dla mnie niezwykle, od Czesława

Michał Grot

Panie Tomaszu chciałbym się spytać o jubileusz. Zaskoczyliście wszystkich...

Ma pan na myśli czerwcowy koncert w Muszli im. Romualda Lipko? Artystycznie bardzo przejrzysty, logistycznie trudny do realizacji. Nie można takiego przedsięwzięcia przygotować w parę dni. Na scenie oprócz zespołu Budka Suflera, gościnnie wystąpiły gwiazdy: Józek Skrzek, Antymos Apostolis, Andrzej Zieliński, Ryszard Poznakowski, Natalia Niemen, Maciej Balcar i Zbyszek Hołdys. Przyszło mnóstwo ludzi, dla których ten wieczór był ważny. Natomiast ja i moi koledzy, po blisko czterech godzinach grania, zesłaliśmy ze sceny jako ludzie spełnieni, zmęczeni i szczęśliwi.

Zabrakło byłych członków zespołu...

Wszyscy śpiewający kiedyś z nami artyści zostali zaproszeni. To było pierwsze, co zrobiliśmy.

Dlaczego nie przyjechali?

To nie do mnie pytanie. Nie mogę odpowiadać za kogoś, dlaczego nie przyszedł na urodziny. Smuci mnie, że nie było Felicjana Adrzejczaka, Krzyska Cugowskiego, Izy Trojanowskiej czy Urszuli. Ten zespół zasługuje na szacunek, bo zrobił dla nich wiele dobrego a ich życie uległo zmianie i zostało wzbogacone o piękną muzykę, z której korzystają do dzisiaj.

Czy wasz dawny gitarzysta, Jan Borysewicz był wśród zaproszonych?

Zostawmy może listę gości w spokoju. Na scenie pojawili się artyści, którzy chcieli na niej być, a ich kariera estradowa w jakiś sposób związana była z Budką Suflera. Nasi goście byli od dawna dla nas ważni, byli inspiracją albo realną pomocą, tak jak Czesław Niemen, który po prostu sam osobiście nam w życiu pomógł. Andrzej Zieliński dla Romka Lipko był inspiracją. Dużym wsparciem dla nas był zespół Niebiesko Czarni, dlatego zaprosiliśmy Anię Rusowicz. Ania bardzo ucieszyła się z zaproszenia. Jednak z tej radości zapomniała powiadomić o tym własnego managera i nałożyły się terminy. Było jej z tego powodu bardzo przykro. Kiedyś to sobie odbijemy. Kariery SBB, Dżemu, Perfektu towarzyszyły Budce każdego dnia. Pojawienie się takich właśnie symbolicznych postaci było szczerem i prawdziwym ko-



mentarzem do minionego półwiecza na polskim rynku muzycznym... Koncert nazywał się „Czarodziej i Hippisi”.

Siegnijmy zatem do początku. Jak pan trafił do Budki Suflera? Znał pan ten zespół wcześniej?

Tutaj, gdzie teraz rozmawiamy jest duże studio (im. Budki Suflera przyp. aut.), w którym 50 lat temu odbywała się cykliczna impreza pt. Giełda piosenki. Przyjechałem wtedy z Tarnowa z zespołem Va bank. Miałem wtedy 18 lat i przygrywaliśmy sobie takie trochę country-rockowe piosenki. To był naprawdę dobry zespół. Dościliśmy wtedy jakąś nagrodę. Traf chciał, że na tej samej imprezie grała Budka Suflera, której znałem chyba 2 lub 3 utwory. Nie ukrywam, że bardzo mi się podobali. Znałem „Sen o dolinie”, „Cień wielkiej góry”. Gdy się poznawaliśmy, to powiedzieli mi, że szukają perkusisty. Nie zastanawiałem się długo. I tak się ta historia zaczęła.

No to miał Pan nie lada dylemat, bo słyszałem, że dostał Pan ofertę od samego Czesława Niemena?

Przez dwa lata z rzędu uczestniczyłem w warsztatach jazzowych w Chodzieży, grałem już pełne koncerty, występowałem na festiwalach z niezwykłą grupą Bałtowie. Granie jazzu wtedy to była ogromna nobilitacja, to było marzenie wielu bardzo

młodych muzyków. Owocem takich wycieczek i uczestnictwa w rozmaitych imprezach było to, że w jakiś sposób człowieka zauważają. Miałem ofertę od mistrza Marka Grechuty, od chłopaków z zespołu No To Co i, co było dla mnie niezwykle, od Czesława Niemena, który przecież był znany z tego, że co jakiś czas formował nową grupę muzyków do nowego projektu.

Dlaczego wybrał Pan Budkę Suflera?

Wybrałem Budkę bo to byli wtedy młodzi ludzie u progu kariery muzycznej. Budka Suflera wchodziła nie wiadomo czy do salonu, czy do pokoju, czy do przedpokoju, a więc same znaki zapytania. Tylko, że gdybym przyjął inną ofertę, to byłbym częścią już dawno zaczętej historii, a Budka tę historię dopiero tworzyła.

Jak się Pan odnalazł w Lublinie?

Bardzo dobrze. Waletowałem u nieżyjącego już red. Jerzego Janiszewskiego przy ulicy Glinianej. Jak on nie mógł mnie gościć, to mieszkalem czasem u Ziółkowskiego w Świdniku, a czasem u rodziców Romka. No, ale mieliśmy wtedy niewiele lat więc nikt się takimi drobiazgami nie przejmował. To był prawdziwy rock and roll. **Za początek Budki Suflera uważa się utwór „Sen o dolinie”, który jest coverem piosenki Billa Whitersa pt. „Ain’t no**

sunshine”, który nie jest rockową piosenką. Tak się zastanawiam czy rozważaliście jakiś inne utwory?

Jeżeli mówimy o stylistyce to rzeczywiście jest on mało rockowy, taki troszeczkę skracający w kierunku soulu. Świetna kompozycja, znakomita harmonia, ma bajeczną frazę. I do dzisiaj uwielbiam go grać. Nie jest taki łatwy do zaśpiewania.

Jak pan wspomina pracę nad pierwszymi nagraniami Budki?

Gdy stałem się jedną czwartą Budki Suflera, to byliśmy w momencie pracy nad pierwszą płytą. Ileś rzeczy było stworzonych ale jedynym w całości gotowym był utwór „Cień wielkiej góry”. Reszta była mniej lub więcej rozpoczęta. Suita „Szalony koń” była w zasadzie do zrobienia w całości. Podobnie było z utworem „Jest taki samotny dom”. Wspinam ten okres ze wzruszeniem. **Gdzie szlifowaliście materiał? Musieliście mieć gdzieś próby?**

Gdy zaczęliśmy pracę nad pierwszą płytą, to próby mieliśmy w Radiu Lublin oraz w Świdniku, chyba w klubie o nazwie Iskra. Muszę przyznać, że znakomicie nam to szło. Byliśmy czwórką młodych ludzi, którzy współpracowali i codziennie się spotykali. Naprawdę spędzaliśmy ze sobą wiele godzin. Przez to świetnie się rozumieliśmy.

Każdy wiedział co ma robić. Wtedy to był prawdziwy zespół, w pełnym tego słowa znaczeniu, który świadomie pracował i tworzył. To był mechanizm który fantastycznie działał i potem jeszcze były symptomy takiego działania przy następnej płycie („Przechodniem byłem między wami” przyp. aut.). Te tygodnie i miesiące pracy nad pierwszym albumem były czymś wyjątkowym. Trójka Ziółkowski Lipko i Ja zajmowaliśmy się opracowaniem instrumentalnym. Krzysiek oczywiście też był obecny, w dużej mierze. Nie będąc instrumentalistą bardziej był recenzentem. Byłbym bardzo niesprawiedliwy gdybym nie docenił w tym wszystkim również jego obecności. To był wtedy zespół ludzi, którzy stanowili całość i od początku do końca byli zgodnym mechanizmem który wiedział co chce, dokąd zmierza i dzięki temu to znakomicie szło. Budka zrobiła karierę nie dlatego, że byliśmy ekscentryczni czy skandalistami, czy może mieliśmy jakiś wizerunek masochistyczno-sadystyczny czy mroczno - nie wiadomo jaki. Nie, byliśmy młodymi chłopakami, którzy oczywiście, (bo taka była moda) mieli portki tak zwane dzwony, długie pióra, skórzane paski z nitami i cały ówczesny wizerunek młodego człowieka. Za to wyróżniała nas muzyka. **No właśnie. Chciałem**

spytać o pewien paradoks, bo w utworze „Sen o dolinie” Krzysztof Cugowski śpiewa słowa „Znowu w życiu mi nie wyszło (...)”, a przecież Wam od tego momentu praktycznie wszystko zaczęło się układać.

No tak, ale to jest tekst Adama Sikorskiego, wtedy dziennikarza polskiego radia. Pamiętajmy, że powstał w pierwszej połowie lat 70, a wtedy tego typu treści były śpiewane na co dzień. Młodzi ludzie tym żyli. W mojej ocenie, jest to tekst odlotowy. Oczywiście, niektórym może się kojarzyć z jaramiem trawy czy narkotykami. Natomiast to jest o wyobraźni oraz o poszukiwaniu.

Takie były to czasy

Przed wszystkim to były czasy, kiedy w cenie był talent, jakość i wyobraźnia. Coś, co dzisiaj ma cenę niewielką, prawie żadną.

Czy pamięta pan pierwszy koncert z Budką? Który to był rok? Gdzie?

Który to był rok? Pewnie 74 albo 75. Graliśmy wtedy jakiś plenerowy koncert, w samym środku Rzeszowa. To była impreza, podczas której zagrało wiele kapel. Również wspomniani przeze mnie Niebiesko-Czarni. Lata 70. były czasem zespołów. Niewielu wtedy było solistów, a kapel zatrzesienie. Odwrotnie niż dzisiaj.

Miał pan wtedy przecucie, że biorąc udział w nagraniach dwóch pierwszych płyt, tworzyście historię? Że jesteście skazani na sukces?

Skazani na sukces? To trochę głupi slogan. Ale zostawmy to. Nie posługujemy się takimi bzdurami. Ja miałem wiarę w to, co robimy od pierwszej nuty. Ta wiara mnie nie opuściła do dzisiaj. Można różne rzeczy powiedzieć o tej kapeli, ale wszystkie płyty, które nagraliśmy czy się to komuś podoba, czy nie, to są po prostu bardzo dobre kompozycje.

Ile koncertów graliście, w latach największej popularności?

Były lata kiedy graliśmy rocznie 400 koncertów.

Nie do wiary. Jak to wtedy wyglądało życie w trasie?

Jak się jeździ po kraju z taką częstotliwością, to się go świetnie poznaje: Podlasie, Podhale, Pomorze Zachodnie ze Szczecinem, Mazowsze, Wielkopolskę itp. Dzięki tym wyjazdom wiele zrozu-

Być nikim innym...

wa Niemena." Dlaczego wybrał Pan Budkę Suflera? - **ROZMOWA** z Tomaszem Zaliszewskim, perkusistą z Budki Suflera



miałem, dużo się nauczyłem. Spaliśmy po hotelach. Wkurzaliśmy się, bo po trzech koncertach w ciągu dnia jest pierwsza w nocy i nie ma co zjeść, bo jest wszystko zamknięte, a więc zostaje nam dworzec i jakaś nieświeża sałatka jarzynowa albo coś co przypomina śledzia czy coś takiego. Ewentualnie wódeczka...

Nie przeszkadzało wam coś takiego?

Nic nam nie przeszkadzało, kompletnie. To była najlepsza lekcja geografii i życia w tym kraju jaką można było sobie wyobrazić. Dlatego też dzisiaj, jako dorosłemu gościowi, żeby nie powiedzieć starszemu panu, tak trudno zrozumieć niektóre ludzkie reakcje, bo świetnie pamiętam to o czym przed sekundą mówiłem

Przez ten czas przewinęło się mnóstwo znakomitych muzyków: Jan Borysewicz, Mandziara, Piotrek Płecha, Staszek Zybowski i inni.

Jasiu Borysewicz dołączył do zespołu, zastępując Ziółkowskiego. Po czterech latach fajnej współpracy zdecydował się odejść. Miał pomysł na swój zespół, w czym towarzyszył mu wybitny polski tekściarz i poeta, Andrzej Mogielnicki. Mieliśmy mu zabronić? Poszedł swoją drogą i – jak pokazała historia – zrobił dobrze. Piotrek Płecha, jego historia wygląda inaczej. Jako młody i bardzo utalentowany człowiek



zaczął z nami współpracę. Potem w jego życiu nastąpiły arcyważne przemiany dotyczące jego osoby życia osobistego, a zwłaszcza wiary. Nie mogliśmy zabronić młodemu koledze zabronić decydowania o sobie i utrudniać mu grać taką muzykę jaką chce.

Było też wielu wokalistów

Tak. Było. Byli i odchodzili. Każdy miał swoje własne powody oparte na pewnej indywidualnej koncepcji czy pragnieniu. Wie pan, po drugiej płycie zostało nas trzech. Krzysiek już był poza zespołem i nie tylko fizycznie. Po pewnym czasie zaczęliśmy fantastyczną współpracę z Romkiem Czystawem. To zupełnie osobna, piękna,

inna historia. Gość, którego poznaliśmy na trasie koncertowej jako wokalistę kapeli Dzikie Dziecko. Niezwykły człowiek, niezwykle artysta... **Ja chciałbym wrócić się do pewnego wątku jeszcze z młodości Bo podobno pan się zapowiadał na niezłego tenisistę. To prawda?**

To prawda. Grałem w tenisa, jako dzieciak. Myślałem, że to będzie moje życie. Stało się jednak inaczej.

Nie żałuje pan, że nie został tenisistą?

Nie, a dlaczego? Los obdarował mnie wspaniałościami: rodziną, przyjaźnią, sukcesem, radością, bólem... nie mam na co narzekać. **Może byłby Pan tak samo sławny jak Fibak?**

Tak się życie ułożyło. Miałem trochę problemów zdrowotnych. Scena i perkusja to kwestia przypadku. Kochałem tenis i do dzisiaj go uwielbiam. Zresztą jeden ze znajomych z tamtego okresu stał się potem wielką gwiazdą. Mam na myśli właśnie Wojtkę Fibaka.

Chciałbym spytać z perspektywy tej 50-letniej historii Budki Suflera. Jest coś czego Pan żałuje?

Nie, nie, nie. Niczego nie żałuję. Oczywiście są zjawiska i ludzie, którzy mnie rozczarowali. Są wątki przykre i smutne. Wiele razy chciało mi się płakać, ale co cię nie zabije to cię wzmocni. **Najdziwniejsze miejsce w jakim zagrała Budka?**

Takie najdziwniejsze z najdziwniejszych.

Graliśmy kiedyś w szpitalu dla psychicznie chorych w Holandii. Tak naprawdę to było wzruszające przeżycie.

Czy pozostały w waszych archiwach nieznane utwory?

Mamy całe mnóstwo piosenek, których nikt nie zna, a które zostawił po sobie Romek. Chcielibyśmy je zdążyć nagrać.

Chyba nikt w Polsce lat 80.

nie był bardziej ekstrawagancki na scenie od Was. Skąd pomysł na te pstrokate kombinezony?

Aaa...te. Wie pan w tamtych latach taka to była moda. Ona może była bardziej estradowa niż taka, że tak się wyrażę uliczno-lokalowa, ale muszę przyznać, że pomysłodawcą tego był Romek. **Potem mieliście taki ostrzejszy wizerunek. Pamiętam zdjęcie, na którym wszyscy jesteście w skórach.**

Wtedy w Polsce to można było sobie wszystko wymyślać i co z tego, skoro nie było niczego w sklepach. Ze skórami to było tak, że zdobyliśmy je dzięki czysto towarzyskim znajomościom. To były resztki z jakiegoś zamówienia, chyba do Danii. Pamiętam flagę duńską na tych kurtkach. Pomogła nam w tym Lidka Stanisławska, która kumpłowała się z dziewczyną, która była szefową Mody Polskiej. I ona nam powiedziała „Słuchajcie chłopaki a może wy byście chcieli 7 czy 8 takich skórzanych kurtek?”. Nam się strasznie spodobały. Wzięliśmy...

Czy mieliście, jak na rasową kapelę rockową przystało, gruppię?

Pewnie. Budka Suflera była kosmicznie popularna. My mieliśmy po 18 i 20 lat a tu armia dziewcząt, które uwielbiały to co robimy. Byliśmy dla nich idolami. Kimś ważnym.

Przedostatnie pytanie Chciałbym spytać też o te legendarne balangi.

Powiem tak, jako młodzi ludzie pracowaliśmy naprawdę bardzo ciężko. Zdajmy sobie sprawę, żeby zagrać 400 koncertów po 3 dniennie trzeba było się naprawdę namęczyć. Do tego dochodziło składanie sprzętu, bo nie było wtedy ekipy technicznej. Przyznaję, mieliśmy słabość do alkoholu. Musiałem się później z tym zmierzyć. Zresztą nie tylko ja: Romek

Lipko, Mietek Jurecki i inni. Jeśli chodzi o te balangi.

Było takie powiedzenie w branży, że jeśli chodzi o picie, to jest tak: najpierw Budka Suflera, zaraz potem Skaldowie, a potem długo, długo nic... no chyba, że No To Co, ale w starym składzie. Reszta to słabe głowy...

I ostatnie pytanie miał pan kiedyś dość? Chciał pan kiedyś odejść z Budki? Miał pan taki moment?

Nie, nigdy. Mnie imponowało to, co mówi i robi Romek czy Andrzej Ziółkowski. Wtedy w tych pierwszych latach też i Krzysiek. Po raz pierwszy mając 18 lat byłem na zachodzie Europy, co nie było wtedy takie hop siup. No i znalazłem się na zachodzie, gdzie dosłownie przez 5 minut miałem rozmyślanie na temat życia, przyszłości i tak dalej. Szybko odzyskałem spokój. Przyglądałem się pięknym kolorowym zachodnim ulicom. Po czym z uśmiechem na ustach wróciłem o czasie z kolegami do domu i nigdy więcej nie rozmyślałem na temat wyjazdu z Polski.

Podobnie rzecz się ma z Budką Suflera. To jest moja Ojczyzna, ja nie chcę grać w żadnym innym zespole.

Dopóki będę grał, to miejsce będzie się nazywało Budka Suflera. A jest jeszcze jeden powód, który na koniec chciałbym przytoczyć.

Poproszę

Parę miesięcy przed śmiercią, Romek Lipko powiedział do mnie i do Mietka Jureckiego, że coś tam słabo u niego z badaniami itp. I powiedział do nas następującą kwestię „Jakby się stało najgorsze, to mam do was prośbę. Grajcie te moje piosenki dopóki będziecie mogli, bo tylko to po mnie zostanie i nic więcej”. Ja mu przyrzekłem, że tak będzie więc nie ma o czym gadać. Ja już nie mogę być nikim innym. I dopóki uznaję, że to co robię ma sens i jakąś jakość, to będzie się to nazywało Budka Suflera pod sztandarem Romka, bo Mu dałem słowo.... Dziękuję. **Dziękuję bardzo**

Już za rok

Spotkania z ekspertami okręgowych komisji egzaminacyjnych, doradztwo zawodowe, wykłady, stoiska uczelni z ca



Katarzyna Nastaj

Wydarzenie zorganizowane było przez Fundację Edukacyjną Perspektywy na terenie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II w Lublinie.

Lubelski Salon Maturzystów był doskonałą okazją do spotkań, które pomogą młodym ludziom dobrze przygotować się do egzaminów maturalnych oraz podjąć świadomą decyzję o przyszłych

studiach i karierze zawodowej. Bezpośrednie spotkania z członkami Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, przedstawicielami uczelni z Polski, jak i z zagranicy, cieszyły się dużym zainteresowaniem maturzystów.

- Matura już niedługo, czas zacząć zaawansowane przygotowania. Należy pamiętać, że przygotowując się do matury w tym roku, zadania maturalne będą dotyczyć podstawy programowej, która została znowelizowa-

na w lipcu. Nie będzie tak jak w ciągu ostatnich dwóch lat, kiedy obowiązywały wymagania egzaminacyjne. W chwili obecnej zarówno nauczyciele jak i uczniowie, którzy przygotowują się do matury powinni szukać tych treści, które będą na egzaminie właśnie w podstawie programowej - mówi Lech Gawryłow, dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie. I dodał - Niewiele się zmieniło. Jeżeli chodzi o język polski to nastąpiła

pewna korekta spisu lektur np. „Kordian”; przeszedł do poziomu rozszerzonego języka polskiego, nie będzie już „Odprawy posłów greckich”; „Madame”, a więc zmiany w spisie lektur nie są znaczące. Jeśli chodzi o poziom rozszerzony to nadal zostanie zachowana dotychczasowa forma i będzie to wypracowanie. Wiem, że pojawiają się informacje o arkuszu złożonego z części testowej, ale pozostanie tylko wypracowanie.

Dyrektor Gawryłow odniósł się również do egzaminu z matematyki. W tym przypadku trudniejsze zagadnienia zostały przesunięte do egzaminu w części rozszerzonej. Do języków nowożytnych wróciły zadania otwarte do wszystkich części arkusza. To spora zmiana patrząc na lata ubiegłe, w których nie było zadań odnoszących się do rozumienia ze słuchu. W nowej formie w każdej formie arkusza zakresu umiejętności

będą występowały zadania otwarte.

Oskar jest uczniem Zespołu Szkół nr 3 w Kraśniku. Rozpoczął już przygotowania do matury, którą będzie zdawał w maju 2025.

Najbardziej obawia się matematyki, gdyż ma w planach zdawać rozszerzenie z tego przedmiotu. Uczeń nie ma pełnej wiedzy, co do zmian w egzaminie maturalnym i dopiero zaczął się tym interesować. Nie ma również określonych planów, co do

matura...

tego kraju oraz możliwość zaprojektowania swojej ścieżki kariery, czyli dwa dni z Lubelskim Salonem Maturzystów



kierunku studiów, jakie podejmie.

- Nie wiem czego mogę się spodziewać, ale będę w pełni przygotowany do matury. Co do języka polskiego uważam, że dzięki okrojonej liście lektur będzie łatwiej zdać egzamin. Planuję zdawać również język angielski rozszerzony - mówił Oskar.

Michalina Sułek i Julia Stefanek uczą się w V Liceum Ogólnokształcącym w Puławach i podobnie jak nasz poprzedni rozmówca mają niewielką

wiedzę, co do zasad egzaminu maturalnego. Chciałyby studiować na kierunku filmowym, artystycznym lub pedagogicznym.

- Uważam, że nie będzie za ciekawie. Uszczuplenie spisu lektur na pewno działa pozytywnie, bo podobnie jak w latach ubiegłych będzie można się odwołać do wszystkiego, co się czytało - skomentowała Michalina.

- Szczególnie, że z matematyki pousuwali takie pewniaki, które ćwiczyliśmy. Dlatego

również uważam, że będzie trudniej zdać maturę. Szukamy kierunku, chodzimy po wszystkich stoiskach, bo tak naprawdę nie wiemy, co chcemy robić w życiu - Julia Stefanek.

Z kolei Mikołaj ma odmienne zdanie i jest zadowolony ze zmian w podstawie programowej.

- Na pewno forma się zmieniła, jest wiele zmian, ale nie uważam, że jest trudniejsza. Z wiedzy, jaką dostaliśmy w szkole na lekcji oraz

z informacji jakie sam znalazłem, występuje duże odciążenie podstawy, które jest mi na rękę, bo mam mniej nauki.

Łatwiej będzie mi się przygotować. Myślę, że jest szansa na to, by dobrze zdać maturę i dostać się na wymarzone studia - mówił Mikołaj, uczeń IX LO w Lublinie.

Karolina na Lubelski Salon Maturzystów przyjechała aż spod Chelma. Maturzystka zaczęła już przygotowania do matur, ale w chwili obecnej

nie martwi się jeszcze egzaminami. Uczennica w planach oprócz przedmiotów obowiązkowych ma zamiar zdawać rozszerzenie z języka angielskiego i biologii.

- Zaczęłam powoli przerabiać materiał z biologii, bo to jest mój wybór maturalny. Uważam, że z językiem polskim nie będę miała problemu, bo jestem dobra z tego przedmiotu. Matematyki też się nie boję, zaproponowane zmiany raczej pomogą w uzyskaniu dobrego wyniku.

Anna Wachała z Centrum Rekrutacji Kształcenia Uniwersytetu Przyrodniczego podkreśliła, że w największą popularnością wśród uczniów szkół średnich cieszą się kierunki: weterynaria, dietetyka, transport i logistyka, analityka weterynaryjna, hipologia i jeździectwo.

Kierunkami, jakie cieszą się największą popularnością na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim są: psychologia, prawo, italianistyka, kryminologia oraz kierunek medyczny.

FOT. KATARZYNA NASTAJ

Średnie wyniki matur — ra w województ

POWIAT CHEŁMSKI

Średnia wyników z języka polskiego poziom podstawowy:

- I LO im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie- 77,14 proc.
- II LO im. Gen. Gustawa Orlicz-Dreszera w Chełmie- 76,37 proc.
- III LO w Chełmie- 71,38 proc.
- Technikum nr 2- 68, 87 proc.
- IV LO z oddziałami integracyjnymi im. Dr Jadwigi Młodowskiej w Chełmie- 61,78 proc.
- Technikum Ekonomiczne nr 3 w Chełmie- 61,30 proc.
- Technikum nr 5 w Chełmie- 54,17 proc.
- Technikum nr 1 w Chełmie- 52,94 proc.
- LO im. Romualda Traugutta w Siedliszczu- 52,54 proc.
- Technikum nr 4 w Chełmie- 52,44 proc.
- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych Williams w Chełmie- 50,87 proc.
- LO im. 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej w Dubience- 40,92 proc.

- Branżowa szkoła II stopnia nr 5 w Chełmie- 34,17 proc.
- Technikum w Okszowie- 34,07 proc.
- Liceum ogólnokształcące dla dorosłych nr 7- 32,50 proc.
- Branżowa szkoła II stopnia nr 4 w Chełmie- 31,05 proc.
- Technikum Doskonalenia Zawodowego w Chełmie- 26,64 proc.
- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych ŻAK w Chełmie- 22,08 proc.

Średnia wyników z matematyki poziom podstawowy:

- I LO im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie- 84,34 proc.
- Technikum nr 2- 74,37 proc.
- II LO im. Gen. Gustawa Orlicz-Dreszera w Chełmie- 70,47 proc.
- III LO w Chełmie- 56,77 proc.
- Technikum ekonomiczne nr 3 w Chełmie- 56,15 proc.
- IV LO z oddziałami integracyjnymi im. Dr Jadwigi Młodowskiej w Chełmie- 54,45 proc.
- LO im. Romualda Traugutta w Siedliszczu- 54,42 proc.



- Technikum nr 1 w Chełmie- 50,30 proc.
- Technikum nr 5 w Chełmie- 44,12 proc.
- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych Williams w Chełmie- 37,73 proc.
- Technikum nr 4 w Chełmie- 37,49 proc.
- Branżowa szkoła II stopnia nr 5 w Chełmie- 36,67 proc.
- Technikum w Okszowie- 32 proc.
- Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Chełmie- 25,36 proc.
- LO im. 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej w Dubience- 24,23 proc.
- LO dla dorosłych nr 7 w Chełmie- 17,33 proc.
- Branżowa szkoła II stopnia nr 4 w Chełmie- 17,26 proc.
- Liceum Ogólnokształcące ŻAK w Chełmie- 17,15 proc.

Średnia wyników język angielski poziom podstawowy:

- I LO im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie- 89,46 proc.
- II LO im. Gen. Gustawa Orlicz-Dreszera w Chełmie- 84,14 proc.
- Technikum nr 2- 79,01 proc.
- IV LO z oddziałami integracyjnymi im. Dr Jadwigi

- Młodowskiej w Chełmie- 77,57 proc.
- LO im. Romualda Traugutta w Siedliszczu- 73,58 proc.
- III LO w Chełmie- 70,85 proc.
- LO dla dorosłych Williams w Chełmie- 61,47 proc.
- Technikum ekonomiczne nr 3 w Chełmie- 58,01 proc.
- Technikum nr 5 w Chełmie- 56,71 proc.
- Technikum nr 1 w Chełmie- 55,28 proc.
- Technikum nr 4 w Chełmie- 52,49 proc.
- LO dla dorosłych nr VII w Chełmie- 49,40 proc.
- LO im. 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej w Dubience- 47,62 proc.
- Branżowa szkoła II stopnia nr 5 w Chełmie- 45,17 proc.
- Technikum doskonalenia zawodowego w Chełmie- 42,09 proc.
- Technikum w Okszowie- 35,89 proc.
- Branżowa szkoła II stopnia nr 4 w Chełmie- 30,89 proc.
- LO dla dorosłych ŻAK w Chełmie- 23,77 proc.

POWIAT BIALSKI

Średnia wyników z języka polskiego- poziom podstawowy:

- II LO im. Emilii Plater- 69,70 proc.
- I LO im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Białej Podlaskiej- 69,54 proc.
- Katolickie LO im. Cypriana Norwida w Białej Podlaskiej- 65,19 proc.
- IV LO im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej- 63,88 proc.
- LO im. Gen. Władysława Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim- 63,86 proc.
- Akademiczne LO w Terepolu- 60,11 proc.
- Akademiczne LO w Białej Podlaskiej- 59,83 proc.
- Technikum nr 1 w Białej Podlaskiej- 56,58 proc.
- LO im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach- 55,26 proc.
- Technikum Zespołu Szkół ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim- 53,57 proc.
- Technikum nr 2 w Białej Podlaskiej- 53,16 proc.
- Technikum w Janowie Podlaskim- 51,75 proc.
- LO w Janowie Podlaskim- 51,23 proc.
- Technikum w Małaszewiczach- 50,37 proc.
- Technikum ZDZ w Białej Podlaskiej- 46,90 proc.
- LO w Małaszewiczach- 42,80 proc.

- Technikum w Leśnej Podlaskiej- 38,25 proc.
- Technikum w Międzyrzeczu Podlaskim- 36,50 proc.
- LO dla dorosłych ŻAK w Białej Podlaskiej- 16,33 proc.

Średnia wyników z matematyki- poziom podstawowy:

- I LO im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Białej Podlaskiej- 83,97 proc.
- Katolickie LO im. Cypriana Norwida- 75,52 proc.
- II LO im. Emilii Plater- 74,37 proc.
- LO im. Gen. Władysława Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim- 68,57 proc.
- Technikum Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim- 62,16 proc.
- Akademiczne LO w Terepolu- 61,43 proc.
- IV LO im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej- 61,38 proc.
- Technikum nr 1 w Białej Podlaskiej- 55,86 proc.
- LO w Janowie Podlaskim- 54,45 proc.
- Akademiczne LO w Białej Podlaskiej- 51,46 proc.
- Technikum nr 2 w Białej Podlaskiej- 47,97 proc.
- LO im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach- 45,79 proc.

- Technikum w Małaszewiczach- 44,87 proc.
- LO w Małaszewiczach- 44,60 proc.
- Technikum w Janowie Podlaskim- 43,95 proc.
- Technikum w Leśnej Podlaskiej- 40,50 proc.
- Technikum ZDZ w Białej Podlaskiej- 39,34 proc.
- Technikum w Międzyrzeczu Podlaskim- 30,41 proc.
- LO dla dorosłych ŻAK w Białej Podlaskiej- 17 proc.

Średnia wyników z języka angielskiego- poziom podstawowy:

- I LO im. Jana Ignacego Kraszewskiego w Białej Podlaskiej- 88,54 proc.
- II LO im. Emilii Plater w Białej Podlaskiej- 84,96 proc.
- Katolickie LO im. Cypriana Norwida w Białej Podlaskiej- 82,93 proc.
- IV LO im. Stanisława Staszica w Białej Podlaskiej- 80,31 proc.
- LO im. Gen. Władysława Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim- 79,86 proc.
- Akademiczne LO w Terepolu- 74,87 proc.
- Technikum w Janowie Podlaskim- 74,61 proc.
- Technikum Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim- 71,07 proc.

Ranking liceów i techników w województwie lubelskim



- Technikum nr 2 w Białej Podlaskiej- 72,68 proc.
- Akademickie LO w Białej Podlaskiej- 65,43 proc.
- LO w Małaszewiczach- 63,63 proc.
- LO w Janowie Podlaskim- 62,34 proc.
- LO im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach- 61,24 proc.
- Technikum ZDZ w Białej Podlaskiej- 58,85 proc.
- Technikum w Małaszewiczach- 56,13 proc.
- Technikum w Leśnej Podlaskiej- 48,67 proc.
- Technikum w Międzyrzeczu Podlaskim- 41,74 proc.
- LO dla dorosłych ŻAK w Białej Podlaskiej- 35,14 proc.

POWIAT BIŁGORAJSKI

- **Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:**
 - I LO im. Organizacji Narodów Zjednoczonych w Biłgoraju- 68,70 proc.
 - Technikum Leśne im. Polskiego Towarzystwa Leśnego w Biłgoraju- 68,22 proc.
 - LO im. Jana Zamoyskiego w Turobinie- 61,83 proc.
 - II LO w Biłgoraju w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 60,45 proc.

- Technikum Budowlane w Biłgoraju w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 57,61 proc.
- Technikum Mechaniczno-elektryczne w Biłgoraju w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju- 53,05 proc.
- Technikum w Biłgoraju w Zespole Szkół Zawodowych i ogólnokształcących w Biłgoraju- 50,54 proc.
- Katolickie LO im. Papieża Jana Pawła II w Biłgoraju- 49,96 proc.
- Technikum w Różańcu- 43,85 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia nr 2 w Biłgoraju w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju- 21,40 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia nr 3 w Biłgoraju w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 20,54 proc.

● Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:

- I LO im. Organizacji Narodów Zjednoczonych w Biłgoraju- 76,36 proc.
- LO im. Jana Zamoyskiego w Turobinie- 76,17 proc.
- II LO w Biłgoraju w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 69,90 proc.

- Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Biłgoraju w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju- 65,33 proc.
- Technikum Leśne im. Polskiego Towarzystwa Leśnego w Biłgoraju- 59,33 proc.
- Technikum Budowlane w Biłgoraju w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 59,12 proc.
- Technikum w Biłgoraju w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 49,79 proc.
- Technikum w Różańcu- 33,77 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia nr 3 w Biłgoraju w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 21,15 proc.

● Średnie wyniki z języka angielskiego- poziom podstawowy:

- I LO im. Organizacji Narodów Zjednoczonych w Biłgoraju- 88,08 proc.

- LO im. Jana Zamoyskiego w Turobinie- 82 proc.
- II LO w Biłgoraju w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 80,20 proc.
- Technikum Leśne im. Polskiego Towarzystwa Leśnego w Biłgoraju- 73,41 proc.
- Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Biłgoraju w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju- 73,38 proc.
- Technikum Budowlane w Biłgoraju w Zespole Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 68,32 proc.
- Technikum w Biłgoraju w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju- 59,42 proc.
- Katolickie LO im. Papieża Jana Pawła II w Biłgoraju- 57,39 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia nr 3 w Biłgoraju w Zespole Szkół Budowlanych i ogólnokształcących w Biłgoraju- 44,90 proc.
- Technikum w Różańcu- 41,54 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia nr 2 w Biłgoraju w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju- 39,08 proc.

POWIAT HRUBIESZOWSKI

● Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:

- LO w Horodle- 55,18 proc.
- I LO im. Ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie- 53,48 proc.
- II LO w Hrubieszowie- 44,18 proc.
- Technikum nr 1 w Hrubieszowie- 24,87 proc.
- Branżowa szkoła II stopnia nr 1 w Hrubieszowie- 23,20 proc.
- LO dla dorosłych Edukacji Innowacyjnej w Hrubieszowie- 23 proc.
- Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Hrubieszowie- 8,86 proc.

● Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:

- I LO im. Ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie- 73,61 proc.
- LO w Horodle- 61,18 proc.
- II LO w Hrubieszowie- 52,43 proc.
- Technikum nr 1 w Hrubieszowie- 32,83 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia nr 1 w Hrubieszowie- 23,60 proc.

- Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Hrubieszowie- 19,07 proc.
- LO dla dorosłych edukacji innowacyjnej w Hrubieszowie- 18 proc.

● Średnie wyniki z języka angielskiego- poziom podstawowy:

- I LO im. Ks. Stanisława Staszica w Hrubieszowie- 83,91 proc.
- II LO w Hrubieszowie- 70,69 proc.
- LO w Horodle- 66,67 proc.
- Technikum Doskonalenia Zawodowego w Hrubieszowie- 50,86 proc.
- Technikum nr 1 w Hrubieszowie- 47,71 proc.
- LO dla dorosłych Edukacji innowacyjnej w Hrubieszowie- 37,57 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia nr 1 w Hrubieszowie- 27,40 proc.

POWIAT JANOWSKI

● Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:

- LO w Modliborzycach- 66,24 proc.
- I LO im. Bohaterów Porzytowego wzgórza w Janowie Lubelskim- 58,92 proc.
- Zespół Szkół Technicznych w Janowie Lubelskim- 46,70 proc.
- Technikum im. Powstańców Styczniowych w Potoczku- 43,58 proc.
- Technikum Zawodowe im. Wincentego Witosa w Janowie Lubelskim- 40,20 proc.
- II LO im. Wincentego Witosa w Janowie Lubelskim- 36,20 proc.

● Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:

- I LO im. Bohaterów Porzytowego Wzgórza w Janowie Lubelskim- 74,24 proc.
- LO w Modliborzycach- 72,53 proc.
- Technikum im. Powstańców Styczniowych w Potoczku- 53,58 proc.
- Technikum Zawodowe im. Wincentego Witosa w Janowie Lubelskim- 47,86 proc.
- Zespół Szkół Technicznych w Janowie Lubelskim- 44,46 proc.
- II LO im. Wincentego Witosa w Janowie Lubelskim- 40,32 proc.

● **Średnie wyniki z j. angielskiego- poziom podstawowy:**

- I LO im. Bohaterów Porytowego Wzgórza w Janowie Lubelskim- 84,72 proc.
- LO w Modliborzycach- 77,20 proc.
- Zespół Szkół Technicznych w Janowie Lubelskim- 66,07 proc.
- Technikum Zawodowe im. Wincentego Witosa w Janowie Lubelskim- 57,67 proc.
- II LO im. Wincentego Witosa w Janowie Lubelskim- 55,38 proc.
- Technikum im. Powstańców Styczniowych w Potoczku- 52,17 proc.

POWIAT KRASNOSTAWSKI

● **Język polski- poziom podstawowy:**

- II LO im. C.K Norwida w Krasnymstawie- 64,54 proc.
- I LO im. Władysława Jagiełły w Krasnymstawie- 62,50 proc.
- Technikum w Żółkiewce- 52,20 proc.
- Technikum nr 2 w Krasnymstawie- 47,66 proc.
- Prywatne LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Krasnymstawie- 37,60 proc.
- Technikum nr 1 w Zespole Szkół nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Krasnymstawie- 36,90 proc.
- Technikum im. Augusta Cieszkowskiego w Siennicy Różanej- 34,73 proc.

● **Matematyka- poziom podstawowy:**

- I LO im. Władysława Jagiełły w Krasnymstawie- 76,39 proc.
- II LO im. C.K Norwida w Krasnymstawie- 69,47 proc.
- Technikum nr 2 w Krasnymstawie- 45,68 proc.
- Technikum w Żółkiewce- 44,40 proc.
- Technikum nr 1 w Zespole Szkół nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Krasnymstawie- 43,60 proc.
- Prywatne LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Krasnymstawie- 34,80 proc.
- Technikum im. Augusta Cieszkowskiego w Siennicy Różanej- 32,91 proc.

● **Język angielski- poziom podstawowy:**

- I LO im. Władysława Jagiełły w Krasnymstawie- 83,72 proc.
- II LO im. C.K Norwida w Krasnymstawie- 81,10 proc.
- Technikum nr 2- 58,24 proc.
- Technikum nr 1 w Zespole Szkół nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Krasnymstawie- 57,70 proc.
- Prywatne LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Krasnymstawie- 49,80 proc.

- Technikum im. Augusta Cieszkowskiego w Siennicy Różanej- 34,82 proc.

POWIAT KRAŚNICKI

- **Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:**
 - II LO im. Mikołaja Reja w Kraśniku- 63,80 proc.
 - I LO im. Tadeusza Kościuszki w Kraśniku- 58,95 proc.
 - Technikum nr 2 w Kraśniku- 54,77 proc.
 - Technikum nr 1 w Kraśniku- 53,13 proc.
 - Technikum nr 3 im. Juliusza Słowackiego w Kraśniku- 42,31 proc.
 - III LO im. Juliusza Słowackiego w Kraśniku- 41,95 proc.
 - Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Lublinie Filia w Kraśniku- 40,73 proc.
 - LO dla dorosłych „Żak” w Kraśniku- 19,80 proc.

● **Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:**

- I LO im. Tadeusza Kościuszki w Kraśniku- 75,12 proc.
- II LO im. Mikołaja Reja w Kraśniku- 73,04 proc.
- Technikum nr 1 w Kraśniku- 63,83 proc.
- Technikum nr 2 w Kraśniku- 58,36 proc.
- Technikum nr 3 im. Juliusza Słowackiego w Kraśniku- 39,80 proc.
- LO dla dorosłych „ŻAK” w Kraśniku- 34,65 proc.
- III LO im. Juliusza Słowackiego w Kraśniku- 34,34 proc.
- Technikum Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Lublinie Filia w Kraśniku- 32,18 proc.

● **Średnie wyniki z języka angielskiego- poziom podstawowy:**

- II LO im. Mikołaja Reja w Kraśniku- 82,48 proc.
- I LO im. Tadeusza Kościuszki w Kraśniku- 80,60 proc.
- Technikum nr 1 w Kraśniku- 75,21 proc.
- Technikum nr 2 w Kraśniku- 72,86 proc.
- LO dla dorosłych „ŻAK” w Kraśniku- 69,45 proc.
- Technikum nr 3 im. Juliusza Słowackiego w Kraśniku- 59,38 proc.

- Technikum Doskonalenia Zawodowego w Lublinie Filia w Kraśniku- 58,18 proc.
- III LO im. Juliusza Słowackiego w Kraśniku- 48,55 proc.

POWIAT LUBELSKI

● **Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:**

- LO w Zespole Szkół im. Ks. Antoniego Kwiatkowskiego w Bychawie- 60,41 proc.
- LO w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica w Wysockiem- 50,62 proc.

- LO im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach- 50,20 proc.
- Technikum w Niemcach- 47,08 proc.
- LO w Niemcach- 45,53 proc.
- Technikum Pszczelarskie im. Zofii i Tadeusza Wawrynów w Pszczelej Woli- 41,54 proc.
- Technikum w Bełżycach- 37,30 proc.
- LO w Pszczelej Woli- 35,33 proc.
- Technikum w Piotrowicach- 32,08 proc.
- Technikum nr 1 w Bychawie- 30,71 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia w Zespole Szkół im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach- 20,50 proc.

● **Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:**

- LO w Zespole Szkół im. Ks. Antoniego Kwiatkowskiego w Bychawie- 63,76 proc.
- LO w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica w Wysockiem- 62,23 proc.
- LO im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach- 55,17 proc.
- LO w Niemcach- 45,35 proc.
- Technikum w Niemcach- 44,96 proc.
- Technikum w Bełżycach- 42 proc.
- Technikum Pszczelarskie im. Zofii i Tadeusza Wawrynów w Pszczelej Woli- 40,00 proc.
- LO w Pszczelej Woli- 37,64 proc.
- Technikum w Piotrowicach- 34,57 proc.
- Technikum nr 1 w Bychawie- 26,39 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia w Zespole Szkół im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach- 22,50 proc.

● **Średnie wyniki z j. angielskiego- poziom podstawowy:**

- LO im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach- 76,27 proc.
- LO w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica w Wysockiem- 68,77 proc.
- LO w Zespole Szkół im. Ks. Antoniego Kwiatkowskiego w Bychawie- 67,98 proc.
- Technikum w Niemcach- 63,76 proc.
- Technikum w Bełżycach- 60,76 proc.
- LO w Pszczelej Woli- 59,36 proc.
- LO w Niemcach- 59,18 proc.
- Technikum Pszczelarskie im. Zofii i Tadeusza Wawrynów- 52,54 proc.
- Technikum nr 1 w Bychawie- 50,45 proc.
- Branżowa Szkoła II stopnia w Zespole Szkół im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach- 46 proc.
- Technikum w Piotrowicach- 44,04 proc.

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

● **Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:**

- I LO im. Jana Zamoyskiego w Łęcznej- 73 proc.
- Technikum w Łęcznej- 60,39 proc.
- LO Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna- 58,32 proc.
- Technikum w Milejowie- 55,22 proc.
- LO w Milejowie- 54 proc.
- LO w Puchaczowie- 52,29 proc.
- Technikum Górnicze i Politechniczne w Łęcznej- 50,36 proc.
- Technikum w Kijanach- 49,52 proc.

● **Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:**

- Technikum w Łęcznej- 62,14 proc.
- Technikum w Milejowie- 55,78 proc.
- LO w Puchaczowie- 55,04 proc.
- I LO im. Jana Zamoyskiego w Łęcznej- 54,83 proc.
- LO Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna- 53,18 proc.
- Technikum Górnicze i Politechniczne w Łęcznej- 52,21 proc.
- Technikum w Kijanach- 41,38 proc.
- LO w Milejowie- 37,67 proc.

● **Średnie wyniki z języka angielskiego- poziom podstawowy:**

- Technikum w Milejowie- 72,22 proc.
- I LO im. Jana Zamoyskiego w Łęcznej- 70,83 proc.
- LO Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna- 69,95 proc.
- Technikum w Łęcznej- 69,78 proc.
- LO w Milejowie- 66,33 proc.
- LO w Puchaczowie- 65,08 proc.
- Technikum Górnicze i Politechniczne w Łęcznej- 64,48 proc.
- Technikum w Kijanach- 53,62 proc.
- Powiat zamojski:

● **Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:**

- LO Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Grabowcu- 57,75 proc.
- Technikum im. Jana Zamoyskiego w Zwierzyńcu- 54,96 proc.
- LO w Krasnobrodzie- 51,80 proc.
- LO im. Zamojskich w Szczepieszynie- 51 proc.
- Technikum Zespołu Szkół nr 2 w Szczepieszynie- 45,57 proc.

● **Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:**

- Technikum im. Jana Zamoyskiego w Zwierzyńcu- 72,96 proc.
- LO im. Zamojskich w Szczepieszynie- 61,80 proc.
- Technikum w Zespole Szkół nr 2 w Szczepieszynie- 49,14 proc.
- LO Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Grabowcu- 48 proc.
- LO w Krasnobrodzie- 46,93 proc.

● **Średnie wyniki z języka angielskiego- poziom podstawowy:**

- Technikum im. Jana Zamoyskiego w Zwierzyńcu- 84,87 proc.
- LO Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Grabowcu- 67,13 proc.
- LO w Krasnobrodzie- 66,07 proc.
- Technikum Zespołu Szkół nr 2 w Szczepieszynie- 48,57 proc.
- LO im. Zamojskich w Szczepieszynie- 44,20 proc.

POWIAT OPOLSKI

● **Średnie wyniki z języka polskiego:**

- LO im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poniatowej- 65,23 proc.
- Technikum w Opolu Lubelskim- 55,96 proc.
- LO im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim- 54,59 proc.
- Technikum im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Poniatowej- 46,96 proc.

● **Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:**

- LO im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poniatowej- 75,19 proc.
- Technikum im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Poniatowej- 56,81 proc.
- LO im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim- 52,48 proc.
- Technikum w Opolu Lubelskim- 45,04 proc.

● **Średnie wyniki z języka angielskiego- poziom podstawowy:**

- LO im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poniatowej- 81,85 proc.
- LO im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim- 71,54 proc.
- Technikum im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Poniatowej- 73,23 proc.
- Technikum w Opolu Lubelskim- 51,22 proc.

POWIAT WŁODAWSKI

● **Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:**

- I LO im. Tadeusza Kościuszki we Włodawie- 67,85 proc.
- II LO im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego we Włodawie- 62,92 proc.
- Technikum we Włodawie- 47,95 proc.
- Technikum w Korolówce- Osadzie- 47,57 proc.

● **Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:**

- I LO im. Tadeusza Kościuszki we Włodawie- 77,88 proc.
- II LO im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego we Włodawie- 66,12 proc.
- Technikum we Włodawie- 52,80 proc.
- Technikum w Korolówce- Osadzie- 36,65 proc.

● **Średnie wyniki z języka angielskiego- poziom podstawowy:**

- I LO im. Tadeusza Kościuszki we Włodawie- 81,63 proc.
- II LO im. Andrzeja Frycza- Modrzewskiego we Włodawie- 72,83 proc.
- Technikum we Włodawie- 65,91 proc.
- Technikum w Korolówce- Osadzie- 46,21 proc.

POWIAT ŚWIDNICKI

● **Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:**

- II LO w Świdniku w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku- 72,80 proc.
- I LO im. Władysława Broniewskiego w Świdniku- 69,19 proc.
- Technikum nr 2 w Świdniku- 60,64 proc.
- Technikum nr 1 w Świdniku- 56,17 proc.
- Technikum w Piaskach- 42,94 proc.

● **Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:**

- II LO w Świdniku w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku- 79,12 proc.
- I LO im. Władysława Broniewskiego w Świdniku- 75,50 proc.
- Technikum nr 2 w Świdniku- 59,71 proc.
- Technikum nr 1 w Świdniku- 57,20 proc.
- Technikum w Piaskach- 44,09 proc.

● **Średnie wyniki z języka angielskiego- poziom podstawowy:**

- II LO w Świdniku w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku- 85,99 proc.
- I LO im. Władysława Broniewskiego w Świdniku- 89,94 proc.
- Technikum nr 1 w Świdniku- 75,15 proc.



- Technikum nr 2 w Świdniku- 73,79 proc.
- Technikum w Piaszkach-60,09 proc.

POWIAT PARCZEWSKI

• Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:

- I LO w Parczewie- 68,25 proc.
- Technikum Zespołu Szkół w Parczewie- 55,88 proc.
- Technikum w Jabłoniu- 35,88 proc.

• Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:

- Technikum Zespołu Szkół w Parczewie- 66,98 proc.
- I LO w Parczewie- 66,25 proc.
- Technikum w Jabłoniu- 45,88 proc.

• Średnie wyniki z języka angielskiego- poziom podstawowy:

- I LO w Parczewie- 85,36 proc.
- Technikum Zespołu Szkół w Parczewie- 75,83 proc.
- Technikum w Jabłoniu- 47,51 proc.

POWIAT RADZYŃSKI

• Średnie wyniki z języka polskiego- poziom podstawowy:

- I LO w Radzynie Podlaskim- 70,57 proc.
- II LO w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim- 63,06 proc.
- LO im. Ziemi Podlaskiej w Komarówce Podlaskiej- 61,48 proc.
- Technikum w Zespole Szkół Ponadpodstawowych

im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim- 58,99 proc.

- Zaoczne LO dla dorosłych w Ulanie-Majoracie- 54,65 proc.
- LO dla dorosłych ZDZ w Radzynie Podlaskim- 46,67 proc.
- LO dla dorosłych w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim- 44,29 proc.
- Technikum im. Wincenego Witosa w Woli Osowińskiej- 43,83 proc.

• Średni wynik z matematyki- poziom podstawowy:

- I LO w Radzynie Podlaskim- 77,03 proc.
- Zaoczne LO dla dorosłych w Ulanie-Majoracie- 69,18 proc.
- LO im. Ziemi Podlaskiej w Komarówce Podlaskiej- 63,70 proc.

- Technikum w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim- 55,82 proc.
- II LO w Zespole Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim- 53,71 proc.
- Technikum im. Wincenego Witosa w Woli Osowińskiej- 32,67 proc.
- LO dla dorosłych ZDZ w Radzynie Podlaskim- 29,87 proc.
- LO dla dorosłych w Zespole Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim- 22,71 proc.

• Średni wynik z języka angielskiego- poziom podstawowy:

- I LO w Radzynie Podlaskim- 83,84 proc.

- LO im. Ziemi podlaskiej w Komarówce Podlaskiej- 77,17 proc.

- Zaoczne LO dla dorosłych w Ulanie-Majoracie- 73,93 proc.
- Technikum w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim- 63,82 proc.
- II LO w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim- 62,89 proc.
- LO dla dorosłych ZDZ w Radzynie Podlaskim- 53,09 proc.
- LO dla dorosłych w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim- 47,31 proc.
- Technikum im. Wincenego Witosa w Woli Osowińskiej- 29,83 proc.

POWIAT RYCKI

• Średnie wyniki z j. polskiego- poziom podstawowy:

- Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie- 71,56 proc.
- LO im. 15 Pułku Piechoty 'Wilków' w Dęblinie- 68,59 proc.
- I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rykach- 68,50 proc.
- II LO w Rykach- 67,18 proc.
- Technikum nr 2 w Dęblinie- 59,19 proc.
- Technikum nr 2 w Rykach- 51,30 proc.
- Technikum nr 1 w Dęblinie- 49,74 proc.
- Technikum nr 1 w Rykach- 39,95 proc.
- LO w Sobieszynie- 39,63 proc.

• Średnie wyniki z j. angielskiego- poziom podstawowy:

- Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie- 88,49 proc.
- LO im. 15 Pułku Piechoty 'Wilków' w Dęblinie- 83,59 proc.
- I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rykach- 83,55 proc.
- II LO w Rykach- 76,47 proc.
- Technikum nr 2 w Dęblinie- 68,49 proc.
- Technikum nr 1 w Dęblinie- 65,26 proc.
- Technikum nr 1 w Rykach- 63,72 proc.
- Technikum nr 2 w Rykach- 56,18 proc.
- LO w Sobieszynie- 52,75 proc.

• Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:

- Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie- 92,61 proc.
- I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Rykach- 74,07 proc.
- LO im. 15 Pułku Piechoty 'Wilków' w Dęblinie- 60,52 proc.
- Technikum nr 2 w Rykach- 57,51 proc.
- II LO w Rykach- 51,53 proc.
- Technikum nr 2 w Dęblinie- 48,74 proc.
- Technikum nr 1 w Dęblinie- 47,69 proc.
- Technikum nr 1 w Rykach- 47,45 proc.
- LO w Sobieszynie- 45,75 proc.

POWIAT TOMASZOWSKI

• Średnie wyniki z j. polskiego- poziom podstawowy:

- I LO im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim- 66,33 proc.
- LO im. Stanisława Kostki Starowieyskiego w Łaszczowie- 64,80 proc.
- II LO im. Gen. Władysława Sikorskiego w Tomaszowie Lubelskim- 53,69 proc.
- Technikum nr 2 w Zespole Szkół Techniczno-Motoryzacyjnych im. Jarosława Dąbrowskiego w Tomaszowie Lubelskim- 44,26 proc.

• Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:

- I LO im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim- 86,28 proc.
- LO im. Stanisława Kostki Starowieyskiego w Łaszczowie- 46,90 proc.
- II LO im. Gen. Władysława Sikorskiego w Tomaszowie Lubelskim- 46,05 proc.
- Technikum nr 1 w Zespole Szkół Techniczno-Zawodowych im. Macieja Rataja w Tomaszowie Lubelskim- 45,50 proc.
- Technikum nr 2 w Zespole Szkół Techniczno-Motoryzacyjnych im. Jarosława Dąbrowskiego w Tomaszowie Lubelskim- 38,40 proc.

• Średnie wyniki z j. angielskiego- poziom podstawowy:

- I LO im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim- 84,88 proc.
- II LO im. Gen. Władysława Sikorskiego w Tomaszowie Lubelskim- 65,17 proc.
- LO im. Stanisława Kostki Starowieyskiego w Łaszczowie- 58,75 proc.
- Technikum nr 2 w Zespole Szkół Techniczno-Motoryzacyjnych im. Jarosława Dą-

browskiego w Tomaszowie Lubelskim- 56,84 proc.

- Technikum nr 1 w Zespole Szkół Techniczno-Zawodowych im. Macieja Rataja w Tomaszowie Lubelskim- 55,10 proc.

POWIAT ŁUKOWSKI:

• Średni wynik z języka polskiego- poziom podstawowy:

- IV LO im. Jana Pawła II w Łukowie- 68,40 proc.
- I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie- 68,34 proc.
- Technikum nr 3 w Łukowie- 60,77 proc.
- LO im. Batalionów Chłopskich w Adamowie- 53,06 proc.
- Technikum nr 1 w Łukowie- 52,03 proc.
- Technikum z oddziałami integracyjnymi w Stoczku Łukowskim- 44,89 proc.
- Technikum nr 2 w Łukowie- 40,30 proc.
- LO w Radoryżu Smolnym- 32,85 proc.
- LO dla dorosłych Edukacji Innowacyjnej w Łukowie- 31,33 proc.
- LO nr 2 dla dorosłych w Zespole Szkół nr 2 w Łukowie- 30,50 proc.

• Średnie wyniki z matematyki- poziom podstawowy:

- I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie- 83,30 proc.
- IV LO im. Jana Pawła II w Łukowie- 81,69 proc.
- Technikum nr 3 w Łukowie- 66,58 proc.
- Technikum nr 2 w Łukowie- 66,40 proc.
- Technikum nr 1 w Łukowie- 64,73 proc.
- LO w Radoryżu Smolnym- 55,12 proc.
- LO dla dorosłych edukacji innowacyjnej w Łukowie- 47,72 proc.
- LO im. Batalionów Chłopskich w Adamowie- 42,25 proc.
- Technikum z oddziałami integracyjnymi w Stoczku Łukowskim- 39,16 proc.
- LO nr 2 dla dorosłych w Zespole Szkół nr 2 w Łukowie- 23,17 proc.

• Średnie wyniki z j. angielskiego- poziom podstawowy:

- I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie- 85,76 proc.
- IV LO im. Jana Pawła II w Łukowie- 80,61 proc.
- Technikum nr 3 w Łukowie- 70,70 proc.
- LO im. Batalionów Chłopskich w Adamowie- 69 proc.
- Technikum nr 1 w Łukowie- 64,28 proc.
- Technikum nr 2 w Łukowie- 59,75 proc.
- LO w Radoryżu Smolnym- 55 proc.
- Technikum z Oddziałami integracyjnymi w Stoczku Łukowskim- 54,21 proc.

„Sto lat” to już za mało – L

Urodzili się w 1924, a w mijającym tygodniu świętowali swoje setne urodziny. Dwoma zerami z

Katarzyna Nakonieczna

Według rejestru mieszkańców, do końca sierpnia tego roku, w Lublinie było 67 osób powyżej setnego roku życia. Ostatni tydzień przyniósł jednak spore zmiany. W gronie stulatków znalazła się m.in. pani Maria Iwanowicz (z domu Górską), najmłodsza z piętki dzieci Adama i Eudokii. Rodzina i wolontariusze zorganizowali jej garden party na ulicy Krańcowej. Nie bez powodu impreza urodzinowa została przygotowana na zewnątrz.

Kontakt i bliskość

Jak mówią bliscy solenizantki – **MARIA** zawsze jest uśmiechnięta i lubi przebywać z ludźmi. Dlatego latem często przesiaduje na placu przed blokiem, gdzie rozmawia z sąsiadami. Dla każdego ma dobre słowo, ale kiedy trzeba, potrafi być szczerą i dosadną. Kocha ludzi, interesuje się ich życiem, ich problemami. Są oni jej potrzebni, ponieważ nie cierpi samotności.

– Bieda nauczyła mnie pokory, poszanowania wszystkiego, dzięki niej więcej rozumiem.

Zawsze umiałam się cieszyć tym, co mi życie przyniosło. Nigdy nie narzekałam na los. Cieszyłam się z samodzielności, swoje obowiązki wykonywałam sumiennie. Lubiłam też pomagać innym i nie obciążać nikogo swoimi problemami – mówi solenizantka. I jak żartobliwie dodaje: – Tęsknię za mężem, czasami nie ma się z kim pokłócić.

Jej życie nie zawsze było jednak usłane różami. Kostek, najstarszy brat pani Marii pracował w Fabryce Wag w Lublinie na ul. Lubartowskiej. Podczas wojny, okupant zabrał go na roboty do Niemiec, gdzie pracował w fabryce samolotów. Potem wstąpił do wojska Andersa. Pani Maria szukała go przez Polski Czerwony Krzyż, ponoć był w Izraelu. Niestety nie wrócił już nigdy do Polski i zmarł w Australii. Siostra Genowefa mieszkała z kolei w Łodzi a Irena w Lublinie. Czwarty z rodzeństwa, Zdzisław, zmarł młodo. Teraz z nich wszystkich żyje tylko ona.

Równie szybko Pani Maria straciła ojca, miała wtedy 6 lat. Wychowywała ją tylko mama i było im bar-



dzo ciężko. Z dzieciństwa pamięta, jak smakował jej chleb z wodą i z cukrem i jak chodziła z innymi dziećmi w maju łapać chrabąszcze. Pani Maria była uczennicą Szkoły Podstawowej nr 16 w Lublinie. Po jej ukończeniu matka oddała ją w wieku 14 lat do Zgromadzenia Sióstr Szarytek w Lublinie na ul. Dolnej 3-go Maja, aby przyuczyła się do zawodu. Tam ukończyła kurs pisania na maszynie i pracowała w kancelarii Zgromadzenia. Opuściła Siostry Szarytki, gdy miała lat 25 i gdy wyszła za męża za Ryszarda, z którym zamieszkała w domu teściowej na ul. Zgodnej. Jej mąż pracował w FSC w Lublinie. Doczekali się trójki dzieci: Krystyny (1952), Janusza (1954), Tadeusza (1960). Początkowo mieszkali w bardzo trudnych warunkach, bez ogrzewania, w bardzo małym, skromnym mieszkaniu. Pani Maria przez około 6 lat pracowała jako sprzedawca w sklepie. Potem została zatrudniona jako kucharka w jednym z przedszkoli w Lublinie. Miała Dyplom Mistrza Kucharstwa. Od 1968 roku mieszka w Lu-

binie przy ul. Puchacza. W 1973 r. pochowała mamę a w 1987 roku męża Ryszarda. Teraz na co dzień mieszka z synem Tadeuszem i synową Iwoną. Doczekala się 5 wnucząt i 5 prawnucząt.

– To niesamowite chwile, kiedy możemy się spotkać z tymi osobami, które przeżyły cały wiek. Spotkać się z ich rodzinami, z ich bliskimi. Widzimy przyjaźń, miłość między tymi ludźmi i najważniejsze wydaje się to, że w większości przypadków ci jubilanci mówią o rozmowach, o towarzystwie, o przebywaniu z drugim człowiekiem. Dlatego jeżeli ktoś chce znaleźć lekarstwo na sędziwą starość, to jednak towarzystwo, rozmowy, kontakt, bliskość, dotyk są chyba najważniejsze. W imieniu swoim i pana Prezydenta składamy wszystkim jubilatom najserdeczniejsze życzenia – mówi Anna Augustyniak, zastępca prezydenta ds. społecznych.

Szczęście i wdzięczność

A dosłownie chwilę później, bo w poniedziałek (9 września) swoje setne urodziny obchodziła kolejna pani Maria, nazywana przez

rodzinę i przyjaciół **HALINĄ**. Jubileusz świętowała wraz z najbliższymi oraz przedstawicielami Urzędu Miasta w Domu Pomocy Społecznej „Kalina” w Lublinie.

– Nie wiem, jak mam się odwdziżyć za taką życzliwość. Za to wszystko, co oni dla mnie zrobili. Jaka ja jestem szczęśliwa już tutaj na tej ziemi. Dziękuję wszystkim i życzę Wam wszystkiego dobrego. Dziękuję również Bogu, że jeszcze zasłużyłam na takie rzeczy. Rodzina i wiara są dla mnie najważniejsze – przyznaje jubilatka. Podczas uroczystości nie zabrakło wielu ciepłych słów, a także kwiatów i tortu.

– Życzę każdemu, żeby tak wyglądał jak pani Marysia. Widzę, że ma już lzy na policzkach. **TO JEDNA Z NAJWAŻLIWSZYCH OSÓB TUTAJ W DPS-IE** – przyznaje jedna z opiekunek.

Pani Maria żyje jako jedna z nielicznych ze swojej rodziny. Długowieczność to jednak cecha rozpoznawcza jej rodu – dziadek dożył 96 lat, stryjek 87, a rodzice mieli po 80. Na świecie pozostała córka solenizantki, która zdecydowała się przekazać ją do DPS-u,

ponieważ sama nie dawała już sobie rady z całodobową opieką.

– Jak na ten wiek to ma świetne zdrowie, choć przeżyła covid i operację na staw biodrowy. Niestety, po chorobie nie mogła już wstać, ale umysłowo jest sprawna – mówi córka. I jak przyznaje: – Mama zdrowo się odżywiała, na wsi mieli swój ogród i zawsze własnoręcznie przygotowała posiłki.

Zawodowo nie pracowała, zajmowała się domem i uprawą roślin. Tata z kolei miał po 2,3 prace. Robił m.in. w budownictwie, jest zasłużony dla Lublina.

Pani Maria przyznaje, że jest szczęśliwa. Podobnego zdania są inni podopieczni DPS-u, którzy obalają pewne mity na temat tego typu miejsc.

– Tutaj jest dobrze. Ja jestem od niedawna, ale jest

czysto i jedzonko też jest dobre. Czuję się tutaj bardzo zaopiekowana. Panie, które tutaj pracują, są zawsze uśmiechnięte. Panuje taka opinia, że my ludzie starsi idziemy do bidulca. Tak się mówi, ale to wcale nie prawda – mówi jedna z seniorek.

Pamięć i patriotyzm

Setne urodziny 11 września obchodził **MAJOR BOGDAN WALAS**, żołnierz Armii Krajowej i uczestnik akcji „Burza”. Oficjalne uroczystości odbyły się jednak dzień później, w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie. Można powiedzieć, że to postać skromna, z ogromnym zamiłowaniem do snucia opowieści i historii.

– Od przedwczesnej śmierci ojca wychowywany byłem w gronie dzieci. Przez 7 lat przebywałem w Domu Dzieci i Rodziny Policyjnej w Skolimowie pod Warszawą. Tam odwiedzała nas marszałkowska Piłsudska, tam też spotkał się z samym marszałkiem. Okres wojny i okupacji przeżyłem w Lublinie. Aresztowany byłem przez Gestapo. Przeżyłem więzienie i Majdanek. Z kolei tzw. wyzwolenie

Lublin ma nowych jubilatów

tytułu może pochwalić się aż trójka solenizantów z Lublina. Nie zabrakło kwiatów, życzeń i tortu.



po wojnie też wcale nie było dla mnie łaskawe. Jako student KUL-u byłem aresztowany w 1946 roku i tak przez

kolejne 20 lat byłem nękany – wspomina major Walas.

Solenizant nie przyznawał się do studiów na

KUL-u, ponieważ pracował w banku, a za to mogło mu grozić zwolnienie. Pan Marian całe swoje życie po-

święcił na upamiętnienie żołnierzy Armii Krajowej i innych, ważnych dla naszej historii postaci.

– Byłem członkiem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. Jestem inicjatorem wszystkich uroczystości patriotyczno-religijnych najczęściej w kościele Wzytek, Katedrze, czy Kościele Garnizonowym. Od 1997 roku starałem się o upamiętnienie naszych bohaterów narodowych. Wystąpiłem o tablice sześciu naczelnych wodzów II Rzeczypospolitej. 15 sierpnia 1999 roku w Domu Żołnierza odsłonięto dwie tablice porterowe marszałka Piłsudskiego i Rydza-Śmigłego – mówi.

Obecnie major ma pięciu prawnuków i jedną prawnuczkę. Swoich najbliższych od zawsze wychowywał w duchu patriotyzmu i ważnych wartości. Dla wnuków, którzy mieszkali w pobliżu, był encyklopedią wiedzy.

– Do dzisiaj jest w stanie zacytować wielkie dzieła literatury światowej, nawet w kilku językach.

Czasami nauczyciele nie rozumieli do końca, co piszemy w wypracowaniach,

jeżeli korzystaliśmy z zasobów dziadka, lub jego wiedzy – mówi wnuczka Monika Krzysiak. I jak dodaje: – Te historie dziadka są tak opowiadane, jakby się film oglądało. Potrafi ze szczegółami opowiedzieć, gdzie co i na jakiej ulicy się działo. Myślę, że to jest materiał na dobry scenariusz. Poza tym on pisze swoje książki i wiersze. Te wszystkie materiały są kopiowane i każdy z nas je ma.

Rodzina również z podziwem przyznaje, że dziadek jest w doskonałym zdrowiu. Nigdy nie przyjmował leków i nic poważnego mu nie dolegało.

– On zawsze powtarza, że ma receptę na długowieczność. Nigdy nie palił papierosów, nie pił za dużo alkoholu, a jeśli już to własnej produkcji lampka wina. Do tego bardzo dietetyczne, lekkie jedzenie z małą ilością mięsa – mówi Monika Krzysiak.

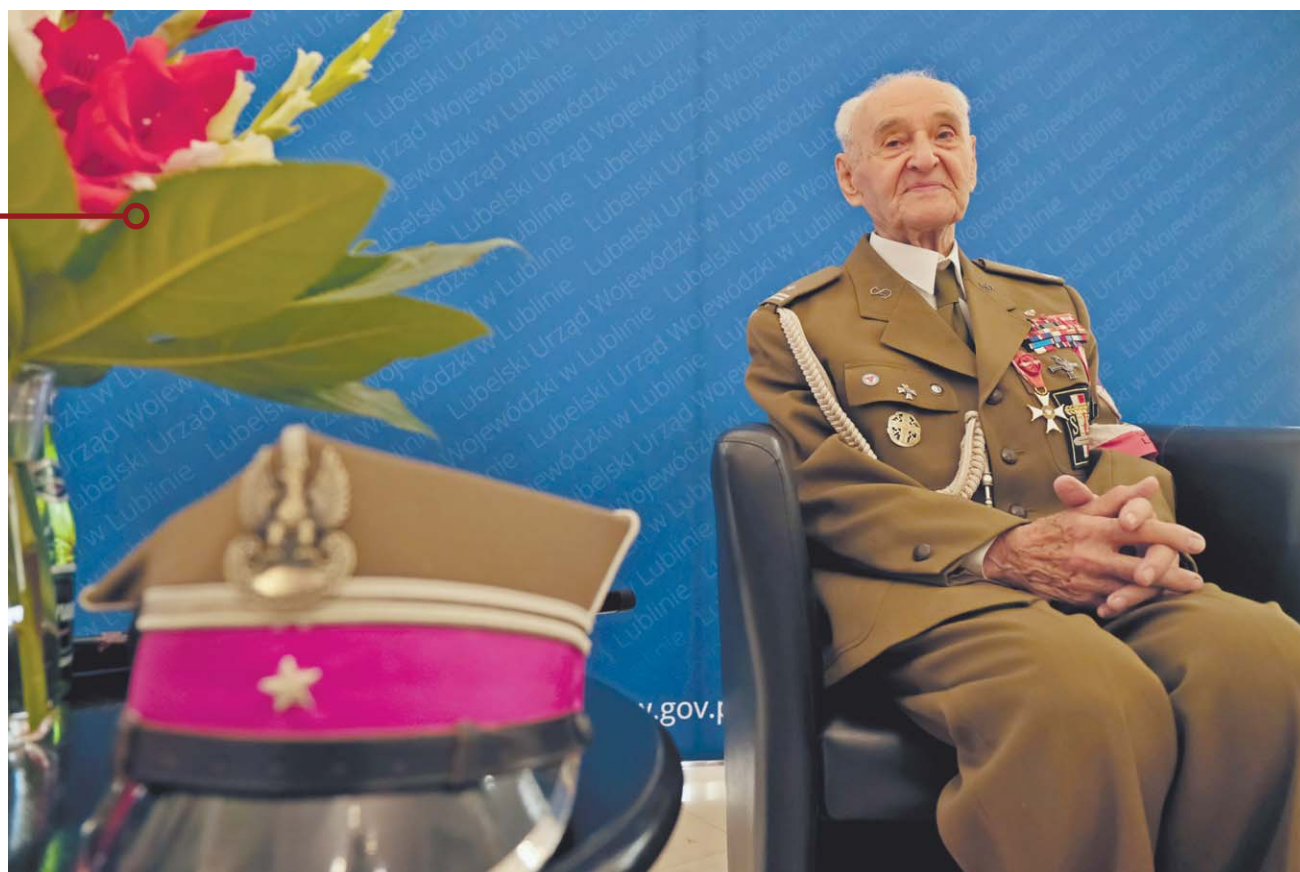
Czas na przywileje

OSOBY, KTÓRE UKOŃCZYŁY 100 LAT, MOGĄ LICZYĆ NA SPECJALNY DODATEK ZA WIEK.

Od 1 marca br. dla nowych stułatków wynosi on 6 246,13 zł brutto. Świadczenie wypłacane jest dożywotnio i stanowi comiesięczny dodatek do emerytury lub renty. Świadczenie honorowe nie jest waloryzowane, co oznacza, że raz przyznane będzie już do końca życia wypłacane w tej samej wysokości.

Emerytura to nie jedyna rzecz, na którą mogą liczyć seniorzy. Władze Lublina zapewniają, że mają bogatą ofertę dla osób starszych. Wszystko po to, aby mogły się tu czuć komfortowo i bezpiecznie. W tym celu powstał m.in. projekt z opaskami życia, ważna jest również integracja i aktywizacja.

– SENIORZY STANOWIĄ PRAWIE 30 PROC. MIESZKAŃCÓW NASZEGO MIASTA, więc tak naprawdę my, obecnie czynnie pracujący zawodowo mieszkańcy, musimy zrobić wszystko, by przygotować cały system na starzejące się społeczeństwo. W tej chwili, właśnie poprzez empatię, kontakt z seniorem, chcemy nauczyć młode pokolenie tej współpracy, tych więzi, tych relacji, po to, żebyśmy i my, podobnie jak nasi solenizanci, mogli żyć bezpiecznie i komfortowo w naszym mieście – mówi prezydent Anna Augustyniak.



Najlepsze produkty Lubelszczyzny 2024



FOT. MAŁGORZATA SULISZ

Na Europejskim Festiwalu Smaku w Lublinie wyróżnione. Kapituła obradowała w dniu 6 września 2024 w Restauracji Trybunalska Całe w Lublinie. W jej skład weszli: Ewa Michalska - Mistrzyni Kuchni, Piotr Klepacz, prezes Fundacji Wspierania Dziedzictwa Kulinarne, prof. Jarosław Dumanowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Jan Babczyszyn - Dyrektor Instytutu Skrzynki, przewodniczący kapituły. Komisja oceniła poziom Konkursu jako bardzo wysoki. Po degustacji 50 produktów postanowiła przyznać tytuły: „Najlepszy Smak Lubelszczyzny 2024” następującym produktom.

W kategorii produkty mleczne: Frykasy z Kodnia - Ser Czosnkowy - Ser z suszonymi pomidorami, Wit Witkowski „EKOVIDA” - Ser czubryca, czosnek niedźwiedzi - Ser pomidor, czosnek, bazylia, papryka - Ser chilli, curry, kurkuma - Ser suszona cebula, pomidor, szczypior. Grand Prix w tej kategorii otrzymuje: Wit Witkowski „EKOVIDA” za KOZAK - Ser krowi wędzony na zimnym dymie wiśniowym.

W kategorii produkty mięsne: Frykasy z Kodnia - Kielbaski Białe, Henryk Kaproń Zagroda Roztocze - Pierożki z Kaczką. Grand Prix w tej kategorii otrzymuje: Henryk

Kaproń Zagroda Roztocze za Pierożki z Gęsina.

W kategorii produkty rybne: Frykasy z Kodnia - Pierogi z Rybą. Grand Prix w tej kategorii otrzymują: Frykasy z Kodnia za Pulpey Rybne w Lekkiej Zalewie Octowej.

W kategorii owoce i warzywa: Cieleśnica SA - Konfitura Pigwa z Pędami Sosny, Frykasy z Kodnia - Konfitura Dyniowa z Papryką - Wytrawny Torcik Warzywny - Ogórki w Zalewie Musztardowej - Konfitura z Ogórków Zielonych - Sos Paprykowy z Bazylia - Gruszki Marynowane, Andrzej Niewęglowski BIO-ROLAN - Ogórki Kiszzone - Zakwas z Buraków Kiszonych, Rodzinne Gospodarstwo „Manufaktura Różana” - Syrop z Pigwowca z Imbirem. Grand Prix w tej kategorii otrzymuje: Andrzej Niewęglowski BIO-ROLAN za Dżem Truskawkowy.

W kategorii wyroby piekarnicze i cukiernicze: Frykasy z Kodnia - Szarlotka, Henryk Kaproń Zagroda Roztocze - Babka Anielska - Ciasto Marchewkowe. Grand Prix w tej kategorii otrzymuje: Zespół Szkół Rolniczych w Pszczelowej Woli za Całuski Pszczelowski.

W kategorii oleje i tłuszcze: Olejownia z Nałęczowa - Olej lniany „Złoty” - Olej lniano-czarnuszkowy. Grand Prix w tej kategorii otrzymuje: Olejownia z Nałęczowa za Olej

rzepakowy „Zieleniak Nałęczowski”.

W kategorii miody: Zespół Szkół Rolniczych w Pszczelowej Woli: - Miód Lipowy - Miód Spadziowy - Miód Wielokwiatowy - Miód Rzepakowy, Tomasz Lisecki Gospodarstwo Pasieczne „Dom Pszczół” - Miód Fasolowy - Miód Akacjowy, Dariusz Goralczyk Gospodarstwo Pszczelarskie - Miód Cesarski Wrzosowy - Miód Faceliowy z Lipą i Bobikiem - Miód Malinowy ze Spadzią, Zbigniew Jankiewicz Pasieka Wędrownia - Miód Rzepakowy (Rzepakowo-Mniszkowy) - Miód Wielokwiatowy (Lipowo-Spadziowy). Grand Prix w tej kategorii otrzymuje: Zespół Szkół Rolniczych w Pszczelowej Woli za Miód Gryczany.

W kategorii napoje: Cieleśnica SA - Lemoniada Żurawina, Kwiat bzu, Cytryna, limonka. Grand Prix w tej kategorii otrzymuje: Cieleśnica SA za Wódka Kminkówka. W kategorii inne: Grand Prix w tej kategorii otrzymują: Krystyna Sadowska za „Borowik Marynowany - Król Poniatońskich Lasów”

Organizatorem konkursu była Kresowa Akademia Smaku przy współpracy Województwa Lubelskiego, Miasta Lublin, Polskiej Akademii Smaku, Krajowej Grupy Spożywczej i firmy Multi Frigo.

(52)

Bawole se

Pomidory są najlepsze pod koniec lata. Bawole serce i malinowy to dania z pomidorów



Waldemar Sulisz

Kromka świeżego chleba, na to solone mało i gruby plaster bawolego serca. Ta gruba przyjemność jest do zrealizowania. Zarówno pomidory malinowe i bawole serca kupiec na targu. Malinowe z marketu to inna bajka, już bez smaku dzieciństwa. Ale zanim przejdziemy do przepisów, kilka ciekawostek. - Słowo pomidor pochodzi z Włoch, gdzie te pyszne warzywa nazywano „pomi d'oro” co oznacza w wolnym tłumaczeniu „złote jabłko”. W Polsce długo nazywano je też tomatami (podobnie jak w Europie). Ta nazwa z kolei pochodzi od azteckiego xitoma-ti, co oznaczało duży, pulchny owoc - pisze w swojej wspaniałej encyklopedii kulinarnej, publikowanej na Facebooku Andrzej Szylar.

Antyrakowy wojownik leci w kosmos

W warzywach i owocach obecne są składniki zwiększające odporność oraz aktywne substancje przeciwnowotworowe, które mogą blokować działanie wolnych rodników, odpowiedzialnych za uszkodzenia komórek, a nawet „reperować” wadliwe komórki. Warto z roślinnej apteki skorzystać. Żywność jest cudownym lekiem. Należy wykorzystywać antynowotworowy potencjał owoców i warzyw, ale zawarte w nich składniki nie zwalniają nas z obowiązku obserwowania sygnałów organizmu. W razie jakichkolwiek wątpliwości należy skonsultować się z onkologiem.

Pomidory zawierają likopen i witaminę C. Likopen chroni przed różnymi ro-

dzajami raka, witamina C wzmacnia system immunologiczny. Skromny pomidor jest jednym z najsilniejszych antyrakowych „wojowników”. Co warto do pomidora dołożyć? W czosnku i cebuli znajduje się około 30 substancji przeciwrakowych, blokujących i unieszkodliwiających szkodliwe substancje zawarte w żywności. Sałatka z pomidorów z cebulą i czosnkiem, podlana dobrą oliwą - wskazana. - Największymi producentami pomidorów na świecie są Chiny, Indie i Stany Zjednoczone. Polska zajmuje 22 miejsce z produkcją 928 826 ton pomidorów rocznie. I na koniec Pomidory były już nawet w kosmosie! W 1984 roku na pokładzie promu kosmicznego Challenger poleciało 12,5 miliona nasion pomidora, aby po ich powrocie sprawdzić wpływa promieniowania i innych czynników na ich zdolność kiełkowania - pisze Andrzej Szylar. A teraz przepisy. W kolejności alfabetycznej.

Bucatini z parmezanem i pomidorami

Składniki: 30 dag makaronu bucatini, 10 dag wędzonej szynki, 2 ostre papryczki, 2 ząbki czosnku, 1 szklanka posiekanych pomidorów, sól, pieprz, oliwa, parmezan.

Wykonanie: na rozgrzanej oliwie usmażyć szynkę, dodać chilli i czosnek, zamieszać, aż zapachnie. Dodać pomidory, gotować, aż sos zgęstnieje. Wymieszać sos z gorącym makaronem.

Obok talerzy podać kawałek parmezanu i tarkę oraz buteleczkę dobrej oliwy. Dla zwolenników ostrego smaku młynek z pieprzem.

Chutney pomidorowy

1 kg dojrzałych pomidorów, 50 dag kwaśnych jabłek, 25 dag białej cebuli, 6 ząbków czosnku, kawałek świeżego imbiru, 12 dag rodzynek, 2 małe ostre papryczki, mały kawałek cynamonu, łyżka ziaren gorczycy, 1-2 łyżeczki zielonego pieprzu, pół łyżeczki soli, 30 dag brązowego cukru, półtora szklanki czerwonego octu winnego.

Pomidory sparzyć, przelać zimną wodą i obrać ze skórki. Pokroić w kostkę. Jabłka obrać, usunąć gniazda nasienne i pokroić na ósemki. Cebulę obrać i także pokroić na ósemki. Czosnek i imbir obrać i posiekać. Wszystkie składniki wymieszać w rondlu. Wlać ćwierć szklanki octu i, mieszając, zagotować. Następnie 60-75 min gotować na małym ogniu, często mieszając i wlewając po trochu resztę octu. Gorący chutney przekładać do wyparzonych słoików i natychmiast je zamykać. Przechowywać w chłodnym i ciemnym miejscu. Po otwarciu można około miesiąca przechowywać w lodówce.

Dorada z pomidorami

Składniki: 4 nieduże dorady, 4 ząbki czosnku, masło, sól, pieprz, cytryna, sok z cytryny, świeże zioła. Po 15 dag grillowanych warzyw na osobę (cukinia, cebula, papryka, bakłażan, pomidor), oliwa, wytrawne wino, papier do pieczenia.

Wykonanie: Wypatroszone dorady oskrobać, obciąć pęty, naciąć skórę, umyć, osuszyć. Natrzeć solą i pieprzem. Do środka włożyć po 1 ząbku czosnku, masło, plasterki cytryny, świeże zioła. Skropić oliwą. Każdą rybę ułożyć na osobnym papierze, skropić winem,

serce na talerzu

...najsmaczniejsze odmiany na talerz. Mamy dla was sprawdzone przepisy na wrześniowe...
y. Przed wami top 10 pomidorowych dań



obłożyć zgrillowanymi warzywami, zawinąć w papier. Piec 30 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni Celsjusza. Przepis: Ivo Violante.

Kociołek z bograczem

Składniki: 1 kg wołowiny bez kości, 10 dag wędzonej słoniny, 2 świeże żółte lub zielone papryki, 2 duże cebule, 3 duże pomidory bawole serca, 3 marchewki, 2 pietruszki, 50 dag ziemniaków, 1 suszona papryczka czereśniowa lub czuszka, 1 łyżka słodkiej papryki w proszku, 2 ząbki czosnku, 1 łyżeczka kminku, sól, świeżo zmielony czarny pieprz.

Wykonanie: pokroić słoninę, wytopić w kociołku. Wrzucić drobno posiekaną cebulę, lekko ją zezłocić. Zdjąć kociołek z ognia, wsypać paprykę w proszku, wymieszać. Dorzucić wołowinę pokrojoną w drobną kostkę, podlać wodą i dusić kilka minut. Następnie podlać kociołek szklanką gorącej wody, wrzucić pokrojoną w kostkę paprykę, pokrojonego w ćwiartki pomidora, wyciśnięty czosnek, pokrojone w małą kostkę marchewki i pietruszki oraz kminek. Dusić na małym ogniu, w razie potrzeby podlać wodą. Kiedy mięso zmięknie, wrzucić ziemniaki pokrojone w kostkę i dolać wody, by bogacz miał konsystencję gęstej zupy. Gdy ziemniaki będą miękkie, przyprawić solą i pieprzem.

Konfitury z zielonych pomidorów

Jesienią możecie kupić drobne pomidory, które nie dojrzeją. Można z nich usmażyć konfiturę. Pyszna konfitura do mięs. A zatem działamy.

Przekroić pomidory, wybrać pestki i włożyć do zimnej

wody i gotować 5 minut. Wyjąć i osączyć. Tymczasem zagotować syrop z 1,5 kg cukru na 1 kg pomidorów. Dodać skórkę cytrynową cienko obraną i sok z cytryny. Ciepłym syropem zalać owoce. Następnego dnia odlać syrop, zasmażyć do gęstości, włożyć pomidory i dosmażyć do przeźroczystości. Ostudzić i zalać do słoików.

Leczo malinowe

Składniki: 50 dag zielonej papryki, 25 dag czerwonej lub żółtej, 60 dag dojrzałych pomidorów malinowych, 2 młode cukinie, 1 łyżka koncentratu pomidorowego, 50 dag cebuli, 40 dag cienkiej kielbasy, olej, 2 łyżeczki słodkiej papryki w proszku, ostra papryka w proszku, cukier, sól.

Wykonanie: strąki papryki pokroić w paski. Pomidory sparzyć, włożyć na moment do zimnej wody i obrać ze skórki. Pokroić cebulę i kielbasę. W płaskim rondlu rozgrzać olej i podsmażyć cebulę. Dodać kielbasę, następnie paprykę. Na koniec włożyć pokrojone w ćwiartki pomidory i dusić leczo na średnim ogniu 15 minut. Dodać młode cukinie pokrojone w kostkę, dusić 5 minut.

Tuż przed zdjęciem z ognia doprawić przeciśniętym przez praskę czosnkiem, koncentratem, solą i sproszkowaną papryką, na samym końcu cukrem. Gotową potrawę posypać natką pietruszki. Podawać na gorąco z drobnymi kluseczkami.

Paprykarz z kurczaka

Składniki: 1 kurczak, 0,5 kg surowej podwędzanej kielbasy, 10 dag wędzonego boczk, 50 dag zielonej papryki, 25 dag pomidorów, 1 marchew,

1 pietruszka, 3 cebule, 1 kg ziemniaków, 1 łyżka śmietany, 1 kieliszek wytrawnego wina, 5 ząbków czosnku, 2 łyżki słodkiej papryki, 1 łyżeczka pieprzu mielonego, sól.

Wykonanie: boczek pokroić w drobną kostkę i wrzucić do garnka. Gdy się stopi, zdjąć z ognia i dodać słodką paprykę. Podlać wodą, dodać pokrojoną cebulę, kawałki kurczaka, kielbasy i warzyw. Podsmażyć, dolać wody, przyprawić czosnkiem, pieprzem i solą.

Po godzinie gotowania dodać ziemniaki. Gdy będą miękkie, wino, pomidory, doprawić śmietaną.

Pomidorówka po włosku
Składniki: 4 puszki włoskich pomidorów w zalewie (lub 1 kg świeżych malinowych), 2 włoszczyzny, 4 cebule, 2 pojemniki śmietany kremówki, 2 łyżki masła, 2 listki laurowe, ziele angielskie, biały pieprz, sól, pół szklanki białego wina, mozzarella.

Wykonanie: na maśle podsmażyć pokrojoną na kawałki włoszczyznę. Dodać cebulkę. Rozdrobnić pomidory z puszki, dodać z zalewą do warzyw. Wlać białe wytrawne wino. Doprawić całość do smaku solą i grubo mielonym białym pieprzem. Wrzucić listki laurowe. Przykryć, gotować zupę na małym ogniu 30 minut. Jeśli komuś mało, może dodać litr soku pomidorowego. Przetrzeć zupę przez gęste sitko do drugiego garnka. Ponownie zagotować, doprawić do smaku, zaprawić śmietaną. Podawać z makaronem lub ryżem. Na talerzu ozdobić pokrojoną w kostkę mozzarellą.

Na koniec szczypta zielonej pietruszki i kilka listków świeżej bazylii.

Salatka szopska

Składniki: 4 czerwone papryki, 4 pomidory, 1 ogórek, 1 cebula, 25 dag sera feta, 5 ostrych papryczek, oliwki, małe cebulki, natka pietruszki, 2 łyżki oliwy, 1 łyżka octu winnego.

Wykonanie: papryki umyć i osączyć. Osuszone opiec w piekarniku, oczyścić z gniazd nasiennych, pokroić w kwadraty. Pomidory i ogórek pokroić w kostkę. Posiekać cebulę i natkę pietruszki. Wszystkie składniki wymieszać, ozdobić oliwkami i małymi cebulkami, skropić oliwą z octem. Na wierzchu ułożyć fetę, pokrojoną w kostkę. Kto lubi bardzo ostre potrawy, może wokół szopskiej salatkę ułożyć na talerzu ostre papryczki.

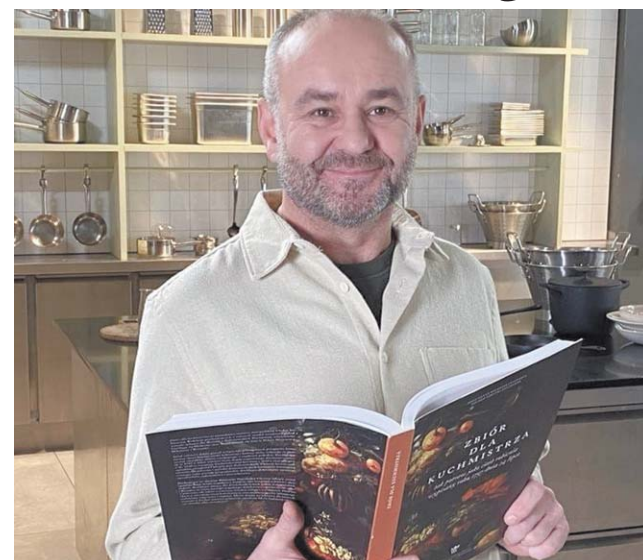
Paprykarz z kurczaka

Składniki: 1 kurczak, 0,5 kg surowej podwędzanej kielbasy, 10 dag wędzonego boczk, 50 dag zielonej papryki, 25 dag pomidorów, 1 marchew, 1 pietruszka, 3 cebule, 1 kg ziemniaków, 1 łyżka śmietany, 1 kieliszek wytrawnego wina, 5 ząbków czosnku, 2 łyżki słodkiej papryki, 1 łyżeczka pieprzu mielonego, sól.

Wykonanie: boczek pokroić w drobną kostkę i wrzucić do garnka. Gdy się stopi, zdjąć z ognia i dodać słodką paprykę. Podlać wodą, dodać pokrojoną cebulę, kawałki kurczaka, kielbasy i warzyw. Podsmażyć, dolać wody, przyprawić czosnkiem, pieprzem i solą.

Po godzinie gotowania dodać ziemniaki. Gdy będą miękkie, wino, pomidory, doprawić śmietaną.

Przepisy z kolekcji prof. Jarosława Dumanowskiego



Knysze z śliwkami węgierskimi, Warszawa 1856

Masła ćwierć funta, żółtek 4 i 2 całe jajka utrzeć na piankę; dolać półkwaterek letniej śmietanki słodkiej, tyleż drobnych drożdży, wymieszać dobrze; przydać tyle mąki, aby się utworzyło ciasto umiarkowanej tęgłości, posoliwszy, wybijać przez pół godziny; robić płaskie bułeczki, na każdej umieścić 2 rozlupane śliwki. Ułożywszy na wysmarowanej masłem blasze, postawić w cieple, aby rosły, poczem grubo cukrem posypać i wsunąć w piec dobrze ciepły na kwadrans, gdy się knysze upieką, pocukrować jeszcze i wydać. Uwaga. Ciasto takie dobre jest na rogaliki z konfiturami, które można za leguminę albo też do herbaty wydać.

Sos śliwkowy, Wilno 1838 rok

Śliwki dobrze dojrzałe zaleją się wrzącą wodą, gdy nieco postoją, ociągają się z nich skórki, wybierają pestki, a same odgotują się miękko w wodzie; potem rozcierają się mocno, przydaje się cukier, cynamon tłuczony i goździki, trochę wina, i mieszają się z trochę mąki kartoflowej, rozbitej wprzód w zimnej wodzie. Daje się do rozmaitych melszejzów.

Czas na grzyby? Sugestia z książki kucharskiej z 1682 roku

Potrawa z grzybową polewką. Weźmij kapłona, ochędź pięknie, rozbierz w członki, nie płocz, włóż w piękne naczynie gliniane albo jakie mieć będziesz, wstaw w garncu grzybów w wodzie przestrono i zasól jako rosół. Warz godzinę albo dwie, a potem odlej tę polewkę, wlej w tę materiją mięsą, włóż masła dobrego, soli z potrze-

bę, galki, a przywarzywszy to wszystko, daj gorąco na stół.

Staropolska wątróbka w dwóch postaciach, XVIII wiek

Wątróbka cieleca na potrawę. Naszpikuj wątróbkę słoniną zmaczerowaną z solą i pieprzem, włóż w rondel czyli rynkę, osól, opieprz, niech przy małym ogniu sok z siebie puści. Dobrze jest wprzód rondel rokambułem natrzeć dla lepszego gustu. Gdy się ugotuje, wyjmiej, pokraj w zrazy, daj z sosem. Wątróbka cieleca marynowana. Nim wątróbkę cielecą gotować będziesz, naszpikuj słoniną, marynuj ją przez dwie godziny, wlawszy trochę octu, goździków tłuczonych, bobkowy liść, skórki cytrynowej, potem gotuj jako wyżej, przylej szklankę wina, daj na stół.

Receptura z „Kucharza doskonałego” z 1783 roku

Pularda w ciastie pieczona na rożnie. Zrób ciasto z mąki, masła, jajec, rozczyn wodą, osól, niech przez godzinę tak zostanie, nałóż nadzienie w pulardę z wątróbki, ośrodku chleba ze śmietaną suszonego, wbij dwa jaja świeże, wrzucić pietruszki, cebuli siekanej, osól, opieprz, przydaj dosyć słoniny tartę albo masła. Zatknij pulardę na rożen, obwin listkami słoniny, potem ciastem uwałkowanym na grubość pół talara, obmocz ciasto na brzegach, obwin dobrze w papier i obwiąż, piecz przez półtorej godziny; upiekłszy, zdejm papier, przyrumień ciasto, ułóż na półmisku, zrób dziurę w środku ciasta, wlej sosu hiszpańskiego lub sultanańskiego.

● **WIĘCEJ PRZEPISÓW NA AUTORSKIM PROFILU PROF. JAROSŁAWA DUMANOWSKIEGO**
[WWW.FACEBOOK.COM/ KUCHNIA STAROPOLSKA](https://www.facebook.com/kuchnia_staropolska)

MOTOR – GÓRNIK

3-8-7 (BRAMKI: 12-24)

USIEBIE**2-4-3 (6-10)**(3:0, 0:0, 0:0, 0:0, 0:4, 0:3, 0:2,
3:1, 0:0)**NA WYJEŹDZIE****1-4-4 (6-14)**(0:1, 0:4, 1:1, 0:2, 1:1, 2:1, 0:2,
2:2, 0:0)**MECZE MOTORU Z GÓRNIKIEM ZABRZE
W EKSTRAKLASIE****SEZON 1980/81****28.09.1980. Motor – Górnik 3:0**

(Ryszard Walczak 35, 60, Janusz Przybyła 3)

TRENERZY: Bronisław Waligóra i Zdzisław Podedworny**18.04.1981. Górnik – Motor 1:0**

(Edward Socha 72)

TRENERZY: Podedworny – Waligóra**SEZON 1981/82****22.08.1981. Motor – Górnik 0:0****TRENERZY:** Bronisław Waligóra i Zdzisław Podedworny**20.03.1982. Górnik – Motor 4:0**(Tadeusz Dolny 26, 81, Erwin Koźlik 15,
Waldemar Matysik 55)**TRENERZY:** Podedworny – Waligóra**SEZON 1983/84****1.10.1983. Motor – Górnik 0:0****TRENERZY:** Lesław Ćmikiewicz – Podedworny**12.05.1984. Górnik – Motor 1:1**

(Koźlik 86 – Leszek Iwanicki 39)

TRENERZY: Hubert Kostka – Ćmikiewicz**SEZON 1984/85****15.08.1984. Górnik – Motor 2:0**

(Ryszard Komornicki 53, Józef Dankowski 64)

TRENERZY: Kostka – Ćmikiewicz**10.04.1985. Motor – Górnik 0:0**

mecze przełożony z 17 marca

TRENERZY: Ćmikiewicz – Kostka**SEZON 1985/86****3.08.1985. Motor – Górnik 0:4**

(Jan Urban 20, 86, Andrzej Iwan 23, Andrzej Zgutczyński 70)

TRENERZY: Jan Złomańczuk – Kostka**9.11.1986. Górnik – Motor 1:1**

(Andrzej Pałasz 34 – Adrian Szczepański 36)

TRENERZY: Kostka – Złomańczuk**SEZON 1986/87****23.11.1986. Motor – Górnik 0:3**

(Marek Majka 25, 39, Iwan 60)

TRENERZY: Złomańczuk – Antoni Piechniczek**21.06.1987. Górnik – Motor 1:2**

(Komornicki 63 – Mirosław Jaworski 25, Jarosław Góra 61)

TRENERZY: Piechniczek – Zbigniew Bartnik**SEZON 1989/90****25.11.1989. Górnik – Motor 2:0**

(Dariusz Koseła 48, Piotr Rzepka 88)

TRENERZY: Podedworny – Paweł Kowalski**30.05.1990. Motor – Górnik 0:2**

(Ryszard Cyroń 26, 35-k)

TRENERZY: Janusz Gałek – Jan Kisiel**SEZON 1990/91****1.10.1990. Motor – Górnik 3:1**(Mieczysław Pisz 25, Sławomir Wójtowicz 33,
Janusz Zych 73 – Ryszard Kraus 35)**TRENERZY:** Grzegorz Bakalarczyk – Jan Kowalski**20.04.1991. Górnik – Motor 2:2**(Dariusz Koseła 41, Krzysztof Zagórski 72-k
– Zbigniew Grzesiak 55, 58)**TRENERZY:** Kowalski – Bakalarczyk**SEZON 1991/92****7.09.1991. Motor – Górnik 0:0****3.05.1992. Górnik – Motor 0:0****TRENERZY W OBU MECZACH:** Kowalski i Bakalarczyk

Recepta na zak

Piłkarze Motoru w dziewięciu lubelskich ekstraklasowych meczach z Górnikiem dwa razy
Janem Urbanem

Aleksander Stec

Dziś, w piątek 13 września, Motor po raz dziesiąty zagra w Lublinie z Górnikiem Zabrze o punkty na najwyższym poziomie rozgrywek. Pierwszą ekstraklasową wizytę gości z legendarnego klubu sympatycy Motoru ze starszym numerem PESEL wspominają z ogromnym sentymentem. Migawki z tamtej wrześniowej niedzieli mają prawo – po ponad 40 latach – zamglić się nieco. Fanom ze słabszą pamięcią (i młodszym, którzy nie mogli tamtego widowiska sprzed ponad czterech dekad obejrzeć ze zrozumiałych względów) fundujemy – jak zwykle w piątkowym magazynie – powrót do przeszłości. Pierwsze starcie, na początku jesieni 1980 r., gospodarze wygrali 3:0, po świetnym meczu. Przeciwnik wprawdzie nie był już wielkim Górnikiem sprzed lat, tworzył za to załazek kolejnej drużyny marzeń, która wkrótce cztery razy z rzędu zdobywała mistrzostwo kraju. Ta druga ekipa pokazała się niebawem również w Lublinie, co – niestety – Motor odczuł boleśnie (o czym obok). Oprócz debiutanckiego 3:0 lublinianie raz jeszcze ograli zabrzezan u siebie (3:1), niemal równo dziesięć lat po pierwszym sukcesie. To była trzecia sesja lublinian na najwyższym ligowym poziomie (trzy sezony na przełomie lat 80-90).

Mecz najlepszy od lat

Pierwszy triumf nad Górnikiem imponował. – W naszych dziennikarskich kregach uważa się, iż był to najlepszy mecz Motoru, przynajmniej w ostatnich latach – pisał w relacji na łamach Sztandaru Ludu (29.09.1980.) red. Andrzej Szwabe, cytowany poniżej jeszcze kilkakrotnie. – Debiutujący w rozgrywkach ekstraklasę piłkarze swoją postawą sprawiają miłośnikom tej dyscypliny na Lubelszczyźnie największą radość, stanowiąc jednocześnie ogromną niespodziankę. Zespół konsekwentnie wypełniający polecenia trenera Bronisława Waligóry, po efektownym zwycięstwie nad Górnikiem awansował na trzecie miejsce, ustępując o dwa punkty Łódzkiemu Widzewowi oraz zaledwie gorszym stosunkiem bramek warszawskiej Legii.

**Podrażnieni przez Legię**

Motor przystępował do gry podrażniony pucharową porażką z Legią Warszawa, poniesioną tydzień wcześniej na swoim stadionie. Lublinianie byli „w gazie”, prowadzili z wojskowymi 1:0 po голу Romana Dębińskiego. Za chwilę prosty błąd w defensywie wykorzystał Mirosław Okoński, zaliczając asystę przy голу Krzysztofa Adamczyka na 1:1; tuż przed przerwą. Niedługo po zmianie stron Adam Topolski pokonał Zygmunta Kalinowskiego i tym sposobem rozpedzeni w lidze motorowcy odpadli z PP w 1/16 FINAŁU, mając uzasadnione apetyty na dalsze występy. W lidze po 6. kolejkach spotkań lubelski beniaminek plasował się na 6. miejscu, m.in. po wygranych z Odrą Opole, Stalą w Mielcu i z Łódzkim KS. Górnikiem szło gorzej. Zgromadził 5 meczów, ostatni ligowy mecz przegrał u siebie 1:2 z Widzewem Łódź (mecz PP rozegrał wcześniej, też przegrał – 0:2 z Zagłębiem w Wałbrzychu). Trudno jednak było wskazać faworyta. Tzw. opinia publiczna czekała kiedy ligowy nowicjusz złapie zadyszkę; nie wykluczano, że goszcząc zabrzezan.

Zabrzanie z respektem i trójką w plecaku

Ale zadyszki nie było. Goście ze Śląska mieli dwa

Takie radosne informacje przyniósł poniedziałkowy Sztandar Ludu, najszybsze źródło sportowych wieści w wersji papierowej w tamtych czasach

tygodnie (przerwa dla reprezentacji) na złapania równowagi, zebrali przy Zygmuntofskich solidne cięgi. Czuli respekt jeszcze przed pierwszym gwizdkiem gdańskiego sędziego Jerzego Kacprzaka. Trener Zdzisław Podedworny nie ukrywał, że przyjechał do Lublina przed wszystkim, żeby nie przegrać. Futbolowa egzekucja rozpoczęła się błyskawicznie.

SZTANDAR: – W 3. min. Krzysztof Wójtowicz rozpoczął akcję długim krzyżowym podaniem z prawej strony, do znajdującą się na pozycji lewoskrzydłowego Andrzeja Popa, ten przebiegł z piłką kilka metrów, znakomicie dośrodkował, a nadbiegający Janusz Przybyła celnie strzelił w prawy róg. Tempo, w jakim lublinianie przeprowadzili to zagranie, zupełnie zaskoczyło obrońców Górnika, uniemożliwiając im skuteczną interwencję.

Za pół godziny „z ogonkiem” było już 2:0.

SZTANDAR: – W 35. min dobrze pilnujący reprezentacyjnego napastnika Andrzeja Pałasa Roman Dębiński przejął piłkę na własnej połowie, ruszył zdecydowanie do przodu, stwarzając tzw. czystą pozycję Ryszardowi Walczakowi, który ze stoickim spokojem precyzyjnie strzelił, nie dając Cimanderowi najmniejszych szans obrony.

Gospodarzy nie zadowoliło pewne prowadzenie i po przerwie podwyższyli rezultat.

Sztandar: – W 60. min Walczak zagrał do Ireneusza Lorenc, który znalazł się sam na sam z Cimanderem. Lorenc jednak nie strzelał, odczekał moment, kiedy bramkarz gości wybiegnie, odegrał piłę Walczakowi, by ten dopełnił tylko formalności.

Mecz nie był jednostronny, przyjezdni też kilkakrotnie groźnie zapędzali się w okolice bramki Zygmunta Kalinowskiego, który jednak bronil z wyczuciem i klasą, a raz w sukurs przyszło mu spojenie słupka z poprzeczką (przy stanie 2:0).

MOTOR: Zygmun Kalinowski – Tadeusz Cypka (71 Jerzy Jagiełło), Ryszard Chaberek, Krzysztof Wójtowicz, Jerzy Szczeszak, Ryszard Walczak, Roman Dębiński, Bolesław Mąciak, Ireneusz Lorenc (81 Krzysztof

zabrzany: trzy razy do sieci

zaaplikowali mu po trzy gole, dzięki czemu dwukrotnie wygrali. Niestety, ale i goście pokazali w Lublinie kawałek dobrego futbolu, z Janem Urbanem – obecnym trenerem zabrzana, w roli głównej

Witkowski), Andrzej Pop, Janusz Przybyła

GÓRNIK: Waldemar Cimander - Bogdan Gunia, Bernard Jarzina, Tadeusz Dolny, Marian Zalasowicz, Ireneusz Lazuwowicz, Waldemar Matysik, Stanisław Curyło (81 Krzysztof Szwezig), Paweł Janduda (70 Erwin Kozlik), Andrzej Pałasz, Leszek Brzeziński
TRENERZY: Bronisław Waligóra i Zdzisław Podedworny

Górniki do końca sezonu nie potrafił wyjść z kryzysu, kończąc rozgrywki dopiero na 12. miejscu. Motor, mimo kilku jesiennych potknięć, miał udaną jak na beniaminka wiosnę. Dzięki temu przegrywał z ekstraklasą rozpoczął od 10. lokaty, gromadząc 28 pkt (o punkt więcej niż zabrzana).

Pierwszy raz po transformacji

Na drugą lubelską wygraną nad zabrzana Motor zasłużył ponad 10. lat później. Grzegorz Bakalarczyk, nowy trener Motoru, stanął na przeciw Jana Kowalskiego, uznanego trenera zabrzana, związanego z klubem od lat pięćdziesiątych. Kalendarz wskazywał 1 września 1990 r., ale młodzież nie musiała iść do szkoły (nauczyciele też), była bowiem sobota. Mimo to frekwencja odbiegała znacznie od tej sprzed dekady, gdy drużynę trenera Waligóry oklaskiwała 20-tysięczna widownia. O godz. 16 na trybunach zasiadło zaledwie 3.000 widzów. Widocznie piłkarski Lublin przedłużył sobie wakacje. A tak na poważnie – lublinianie po nienajlepszym poprzednim sezonie cierpieli na wielkie kłopoty organi-



zacyjno-ekonomiczne, a kibice walczyli z bólowcami codzienności; futbol schodził na dalszy plan. To były pierwsze miesiące po transformacji ustrojowej, a ta – jak można się domyślać – stała się faktem bynajmniej nie z powodu dobrobytu. Lubelski klub wiązał koniec z końcem, szczęśliwie uchronił się przed degradacją (na razie) po powrocie do ekstraklasy. Ówczesne nastroje oddaje rezygnacja z pracy trenera Janusza Gałka, który podsumowując rozgrywki stwierdził

Janusz Zych, strzelec ostatniego lubelskiego gola dla Motoru w meczach z Górnikiem Zabrze. Grał w Motorze od 1987 do 1995 r., strzelając 7. goli w ekstraklasie i 14. na jej zapleczu. W barwach Motoru rozegrał 219. spotkań (73. w ekstraklasie + 149. w 2. LIDZE). Uzbierał ok. 16.280 minut na boisku. Na zdjęciu, już jako drugoligowiec, w towarzystwie Jacka Jedlińskiego

na łamach Dziennika Lubelskiego: - Zespół w aktualnym składzie to perspektywa wielomiesięcznej mordęgi, bez jakichkolwiek perspektyw czy gwarancji utrzymania się w lidze.

Janusz Gałek nie żartował

Nieżyjący już były szkoleniowiec Motoru (pracował w klubie jeszcze w 1994 r., po spadku; zmarł w 1997 r.) nie zamierzał się mordować. Zwołał miejsce Bakalarczykowi. Ten skorzystał z okazji wskoczenia na trenerską ekstraklasową karuzelę (po raz pierwszy w swojej karierze) i zadebiutował na najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Wytrzymał niemal dwa sezony, zapewne nie żałował podjętego ryzyka, ale początki miał fatalne. Zaczął od czterech porażek z rzędu, przerwanych niespodziewanym 1:0 z Legią w Warszawie, o czym przypominaliśmy na naszych łamach przed dwoma tygodniami. Wygrana w stolicy sprawiła, że na Zygmunrowskie przyszło kilkaset osób więcej niż ostatnio. Dwa poprzednie mecze oglądało zaledwie po 2.000 kibiców. Wymagających. Na potwierdzenie że oczekiwania mieli duże – cytuję z relacji red. Andrzeja Kwieka, dla katowickiego Sportu: - Gdy w 21 minucie Bogdan Rajt po akcji skrzydłem Grzegorza Komora z trzech metrów przeniósł piłkę ponad bramkę, kibice Motoru nie zdzierżyli, i mimo że na boisku działo się wiele, zaczęli gwizdać. Ten „koncert” trwał na szczęście tylko cztery minuty. (...) Schodzą-

cych na przerwę po kapitalnych 43 minutach piłkarzy żegnali gorące oklaski, co jest w Lublinie niezwykłością. Autor od 45 minut pierwszej połowy odjął dwie, zapewne za krótki czas, w którym zabrzana strzelili kontaktowego gola.

„Zyzio” na pożegnanie

Oklaski przed przerwą to zasługa wielu efektownych zagrań i dwóch goli.

SZTANDAR: - Nastąpiła wreszcie 25 min. i strzał Mieczysława Pisz z 25-metrowego wolnego. Bramkarz Bęben nie spodziewał się chyba tak mocnej piłki, w efekcie nie utrzymał jej w rękach, a ta wpadła pod poprzeczkę. W 8 min później było już 2:0. Po szybkiej kontrze lewą stroną i kiksie Szlęzaka, celnym dośrodkowaniem Andrzeja Brzeszczyńskiego do Sławomira Wójtowicza i celnym strzale tego ostatniego z 15-16 m. Wprawdzie już 2. min później, w zamieszaniu podbramkowym po rogu, Kraus zdołał wepchnąć piłkę z najbliższej odległości do siatki Opolskiego, ale – jak się okazało – było to wszystko, na co stać było Górnika w Lublinie. Do końca meczu lublinianie kontrolowali grę, ale nie rezygnowali z kontrataków. Z dwóch doskonałych sytuacji jedną zaprzęścił Brzeszczyński (...) a drugą, w wyniku celnego dośrodkowania Zbigniewa Grzesiaka, na trzecią bramkę zamienił Janusz Zych. Okazało się, że gol autorstwa „Zyzia” był ostatnim strzelnym Górnikowi w Lublinie. Niedawno minęły 34. lata...

Zresztą – zbyt wiele ich nie było; w siedmiu pozostałych lubelskich spotkaniach zabrzanscy bramkarze zachowywali czyste konta.

Wiosną poszli w górę

Po tamtym zwycięstwie i sukcesie w stolicy Motor miał na koncie 4 pkt, zbliżył się na dwa do Górnika, a za sobą miał Lecha, Stal Mielec, Zagłębie Sosnowiec i Śląsk Wrocław. Mielczanie i sosnowianianie zostali za plecami lublinian do końca sezonu, a Lecha i Śląsk zastąpiły w tabeli końcowej Igloopol Dębica, ŁKS, Ruch i Zawisza. Przewidywania trenera Gałka nie sprawdziły się, trenera Bakalarczyka ominęła mordęga, choć jesień była rzeczywistością ciężką. Za to w rewanżach Motor przegrał tylko 5. z 15. meczów, wygrywając 4. i 6-krotnie remisując.

Co ciekawe – zabrzana wcale nie była w tamtym sezonie tacy słabi, jak to wyglądało w Lublinie. Wręcz przeciwnie; zostali... wicemistrzami Polski! Ustąpili tylko Zagłębiu Lubin, w którym brylowali Jarosław Góra i Janusz Kudyba, obaj do 1987 r. występujący w Motorze. Kudyba z 12. golami okazał się trzecim strzelcem ligi (za poznaniakiem Andrzejem Juskowiakiem – 18. i oglądanym w Lublinie zabrzanim Cyroniem – 16.). Na mistrzowski tytuł miedziowych zapracował także trener Stanisław Świerk, prowadzący zagłębie w rundzie jesiennej, rok wcześniej współautor wicemistrzostwa Polski lubinian. Szkoleniowiec w połowie lat 60. był czołowym zawodnikiem Motoru, a w 1971 r. zasiadał na trenerskiej ławce klubu FSC.

MOTOR: Dariusz Opolski - Grzegorz Komor, Władysław Kuraś, Janusz Dec, Sławomir Wójtowicz, Mirosław Banaszek (82 Piotr Topczewski), Roman Żuchnik, Bogdan Rajt, Mieczysław Pisz, Andrzej Brzeszczyński (69 Janusz Zych), Zbigniew Grzesiak
GÓRNIK: Marek Bęben - Jacek Grembocki, Piotr Jegor, Mirosław Staniek, Mirosław Szlezak, Krzysztof Zagórski, Robert Warzycha, Dariusz Kosela (67 Krzysztof Kołaczek), Ryszard Staniek, Ryszard Cyroń, Ryszard Kraus (46 Henryk Bałuszyński)



Po 6:0 z Zagłębiem S. - 4:0 w Lublinie

Blady strach pada na przeciwników zabrzana! 20 MINUT KONCERTOWEJ GRY MOTORU

W drugim spotkaniu nowych rozgrywek ekstraklasy, inauguracyjnym sezon w Lublinie, piłkarze Motoru ulegli 0:4 (0:2) aktualnemu mistrzowi Polski – Górnikowi Zabrze. Bramki zdobyli: Jan Urban w 20 i 87 min. oraz Andrzej Iwan w 23 min. i Andrzej Zgutczyński w 72 min. Sędziowała trójka arbitrow łódzkich z Wiesławem Karolakiem jako głównym. Widzów – p. 20 tys.

MOTOR: Opolski – Fluta, Urban – Iwan (od 72 min. Dec (od 34 min. Bartoszewski), Boguszewski, Grzanka – Janduda, Witkowski, Witkowski). No i stało się, co się wy-

Kiedy wydawało się, iż w końcu musi „pęknąć”, tym bardziej, że fantastycznie szybkie i niesamowite akcje naszych sędziów niszczyły obronę Górnika, padły bramki, ale... po drugiej stronie boiska.

Pierwszy raz zbliżyli się goście do „szesnastki” Opolskiego dopiero w 18 min., uzyskując rzut rożny. W 3 min. później pierwsza groźna kontra Górnika przyniosła im od razu bramkę. A po dalszych 180 sekundach było już 2:0, w obu połowach.

Jan Urban i jego zabrzanscy partnerzy byli nie do zatrzymania dla całej ligi

Andrzej Świąś Trio z jazzowym albumem roku

JAZZ W CSK 19 września (czwartek) na scenie Klubu Muzycznego CSK wystąpi Andrzej Świąś z zespołem. Trio zaprezentuje nam autorskie spojrzenie na muzykę jazzową, docenione Nagrodą Muzyczną Fryderyk 2024 w kategorii – jazzowy album roku.

Album „Flying Lion” to dziesięć unikalnych kompozycji, które przedstawiają szeroką paletę stylistyczno-dźwiękową. Od form częściowo improwizowanych, poprzez struktury zorganizowane rytmicznie, do swobodnej improwizacji. Muzyka płynnie łączy różne style muzyczne, tworząc jedyne w swoim rodzaju wrażenia słuchowe.

Andrzej Świąś ma za sobą współpracę z takimi muzykami jak: Lee Konitz, Greg Osby, Stewart Copeland, George Garzone, Randy Brecker,



Karl Martin Almquist, Jacques Schwarz-Bard, Judy Bady, Adam Pierończyk, Janusz Muniak, Zbigniew Namysłowski, Jan „Ptaszyn” Wróblewski, Joachim Mencil, Wojciech Niedziela, Maciej Sikala, Henryk Miśkiewicz, Dorota Miśkiewicz, Kuba Stankiewicz, Aga Zaryan, Jacek Kochan, Dominik Wania, Adam Baldych, Marek Napiórkowski, Jerzy Małek, Kuba Więcek. Koncertował na wielu festiwalach w kraju i za granicą. Na stałe współpracuje z: Kamil Piotrowicz Sextet, Maritą Alban Juárez, Martą Król, Kocin Kociński

Trio oraz Nowicki/Świąś/Frankiewicz Trio, Krzysztof Dys Trio, Kasia Pietrzko Trio. W swoim dorobku fonograficznym ma ponad pięćdziesiąt nagranych albumów jako sideman, większość z nich otrzymała nominacje do Nagrody Muzycznej Fryderyk.

Trio wystąpi w składzie: Andrzej Świąś - gitara basowa, Rafał Sarnecki - gitara elektryczna oraz Sebastian Frankiewicz – perkusja. Początek o godzinie 19:00. Bilety: 70 zł – normalny,

55 zł – ulgowy w kasie CSK oraz online <https://bilety.csklublin.pl>

Muzyczny Lublin Jagiellonów

Utwory z czasów panowania dynastii Jagiellonów, czyli: muzyka średniowiecza i renesansu, instrumentalna, wokalna i wokalna – instrumentalna ze zbiorów polskich i zagranicznych w wykonaniu Zespołu Muzyki Dawnej Capella All'Antico już w najbliższą niedzielę w ramach „Wieczorów muzycznych w kościele Pobrygidzkim”.

Zespół Muzyki Dawnej Capella All'Antico jest młodzieżowym zespołem

instrumentalnym, wykonującym utwory kompozytorów europejskich epoki średniowiecza i renesansu. Repertuar zespołu obejmuje muzykę średniowiecznych Cantigas de Santa Maria, przez muzykę włoskiego Trecento i francuskiej Ars Nova, po skomplikowane rytmicznie utwory Ars Subtilior oraz renesansowe tańce i kancjonały. Kompozycje te wykonywane są na kopiach instrumentów historycznych. Większość używanych przez zespół instrumentów

strunowych, jak: fidele, rebeke, gitem, wykonał jego założyciel i długoletni kierownik artystyczny Krzysztof Obst.

„Capella all'Antico” działa od 1983 r. przy Zamojskim Domu Kultury. Zespół w tym składzie pracuje od ok. 2016 r. i ma już na swoim koncie wiele sukcesów: trzykrotny udział w Festiwalu Zespołów Muzyki Dawnej Schola Cantorum uwieńczony zdobyciem brązowej w 2018 r. i złotej „Harfy Eola” w 2020 i w 2022 roku, a także nagrodę Grand Prix XVII Międzyna-



rodowego Festiwalu Kultury Dawnej w Malborku w roku 2019. W roku 2023 Capella All'Antico obchodziła jubileusz 40lecia. W ubiegłym roku zespół nagrał także płytę zatytułowaną „Europejska muzyka średniowiecza i renesansu”, podsumowującą swoją działalność jako jednego z najdłużej nieprzerwanie działających młodzieżowych zespołów muzyki dawnej w Polsce. Koncert odbędzie się w niedzielę, 15 września o godzinie 18:45. Wstęp wolny!

45-lecie zespołu VOX. Jubileuszowy koncert w CSK

Zespół VOX to bezdyskusyjnie jedna z ikon polskiej muzyki rozrywkowej. W tym roku zespół obchodzi jubileusz 45-lecia istnienia. 17 września w lubelskim Centrum Spotkania Kultur odbędzie się jubileuszowy koncert, podczas którego VOX zabierze Was w muzyczną podróż, podczas której usłyszycie wszystko co najlepsze z bogatego repertuaru grupy. Z pewnością nie zabraknie takich utworów jak: „Ale feeling”, „Bananowy song”, „Rycz mała rycz”, „Zabiorę cię Magdaleno” jak też nowszych: „Nie tak



Serio”, „Zabłądziłaś” aż po najnowsza produkcję zespołu – „Dar od losu Ty”, który zapowiada najnowsze wydawnictwo zespołu „VOX na 45”. Do tradycji jubileuszowych koncertów należy zapraszanie

muzycznych przyjaciół. VOX nie wyłamuje się ze schematu i postanowił zaprosić na lubelski koncert ciekawych gości. Na scenie pojawią się przedstawiciele młodszego pokolenia: Ania Dąbrowska, pochodząca z

Chełma wokalistka, zdobywczyni kilku Fryderyków oraz Wojtek Cugowski, wokalista i gitarzysta. Trzecim gościem będzie Danuta Błażejczyk, przyjaciółka zespołu, wokalistka obdarzona mocnym głosem o bluesowym zacięciu. Goście prócz własnych kompozycji wykonają z VOX-em ich największe przeboje. Obecnie VOX to: Jerzy Słota, Dariusz Tokarzewski oraz Mariusz Matera. Początek koncertu o godzinie 19:00 (Sala Operowa CSK). Bilety: Premium – 130 zł, I Kategoria – 110 zł, II Kategoria – 90 zł, do nabycia online pod adresem: BILETY

Patriotyczna niedziela w Turobinie

Festiwal piosenki patriotycznej w Turobinie jest organizowany od 8 lat i cieszy się stale rosnącym zainteresowaniem. Każdego roku Turobin gości wykonawców z odległych miejscowości. W tym roku na turobińskiej scenie wystąpi Zespół Pieśni Tańca „Powiśle” im. Kazimierza Walczaka „Mamci” z Puław. Tradycyjnie, jak co roku Festiwal otworzy występ Kapeli Turobińskiej, a zwieńczeniem zmagania konkursowych będzie występ zaproszonego zespołu. – „W konkursie mogą wziąć udział soliści, zespoły i chóry, bez względu na wiek i miejsce zamiesz-

kania” – mówi Elżbieta Trumińska, Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Turobinie. Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody, ufundowane przez lokalnych przedsiębiorców Termin Festiwalu nie jest przypadkowy. Wrzesień jest miesiącem szczególnym dla Polaków związanym z wybuchem II wojny światowej i agresji ZSRR. Niedzielne uroczystości rozpocznie uroczysta Msza św. w kościele parafialnym pw. św. Dominika, która rozpocznie się o godzinie 10:00. O 11:15 zaplanowano otwarcie Festiwalu, a kwadrans później przesłuchania konkursowe.

BUDOWNICTWO**SPRZEDAM**

NOWY dom z bala 70 mkw do montażu na działce klienta sprzedam, cena 50000 zł. Kontakt 514 643 328.

107124L01-A

HANDEL

KUPIĘ starocie i antyki - obrazy, zegary, monety, pamiątki wojenne, stare książki, biżuterię i inne. Tel. 607 279 102.

100824L01-A

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

095524L01-A

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM grób na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Tel. 503 534 061

101524L01-A

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza : LUBLIN ul. Techniczna 4B lok. 11 tel. 81 381 20 12, 517-304-181

090624L01-A

SPRZEDAM Citroen AX, rok prod. 1998, przebieg 155000 km, pierwszy właściciel, stan bardzo dobry. Tel. 517 096 702.

102324L01-A

USŁUGI

NAPRAWA pomp wodnych, hydroforowych, zatapialnych Tel. 604200271

105024L01-A

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Mycie, malowanie elewacji, dachów itp.. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

088724L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

014824L01-A

USŁUGI**WYKONAM**

SPRZĄTANIE piwnic, strychów, garaży, stodoł, komórek, mieszkań, domów i innych pomieszczeń. Wywóz zbędnych rzeczy takich jak : gruz, gałęzie, śmieci po budowie i remoncie, okien, złomu, desek, korzeni, odpadów bio, mebli oraz innych nie potrzebnych rzeczy. Dodatkowo zajmujemy się rozbiórką wszelkich budynków. Swoje prace oferujemy również w zakresie wycinki oraz podcinki drzew usuwania korzeni, niwelacji terenu, koszenia trawników, przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu o inne prace. Działamy na terenie całego województwa lubelskiego, tel. 510538557

100924L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY**

zębów bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

096724L01-B

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

169323L01-A

OGŁOSZENIE

RSP6721.3.2024

WÓJTA GMINY TRAWNIKI Z DNIA 09.09.2024 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr: **441, 442, 443, 456, 462, 463, 464 położonych w obrębie 2-Biskupice, gm. Trawniki** Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 1 i art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024 poz. 1130)

ZAWIADAMIAM

o przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr: **441, 442, 443, 456, 462, 463, 464 położonych w obrębie 2-Biskupice, gm. Trawniki** z zastosowaniem postępowania uproszczonego.

Na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 11, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 3 w związku z art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr: 441, 442, 443, 456, 462, 463, 464 położonych w obrębie 2-Biskupice, gm. Trawniki.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Trawniki, Trawniki 605, 21-044 Trawniki, w pokoju nr 16

Damian Daniel Baj Wójt Gminy Trawniki

in915

OGŁOSZENIE**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenów położonych w miejscowościach Stara Wieś i Puchaczów**

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 977, z późn. zm.) i art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029, z późn. zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Puchaczów następujących uchwał:

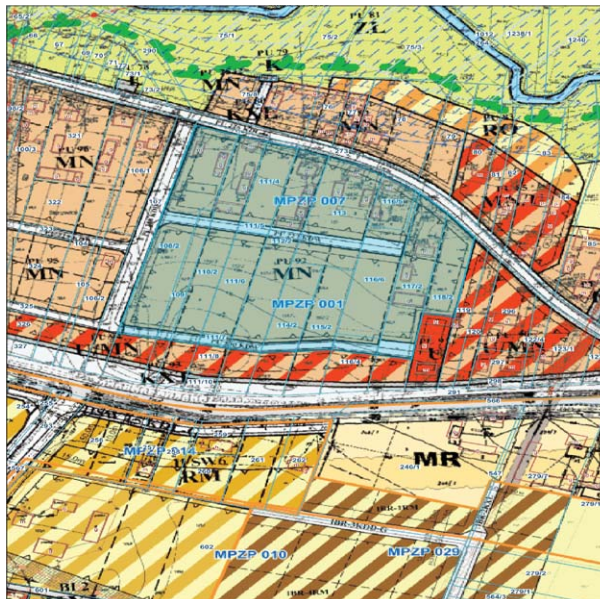
- 1) Uchwała Nr LXX/509/24 Rady Gminy Puchaczów z dnia 22 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Stara Wieś**
- 2) Uchwała Nr IV/26/24 Rady Gminy Puchaczów z dnia 29 lipca 2024 r. w sprawie przystąpienia do **sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Puchaczów**

zgodnie z załącznikiem graficznym nr 1 do niniejszego obwieszczenia,

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko do zmian planu. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Puchaczów, ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów w terminie do 8 października 2024r. lub przesać pocztą na adres urzędu jw. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Puchaczów mgr Urszula Hucz**INFORMUJĘ, ŻE:**

1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Wójt Gminy Puchaczów, ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów i są one podawane w celu składania uwag do zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
3. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywany w wieczystocie) do siedziby archiwum zakładowego.
5. Składający wniosek ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy.
7. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
8. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 11 w związku z art. 18 Ustawy z dnia 27 marca 2013 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 503, z późn. zm.) oraz § 12 pkt 16 w związku z załącznikiem nr 9 do Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587), tzn. dane osobowe będą przetwarzane w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.
9. Składający wniosek ma prawo w dowolnym momencie wnieść sprzeciw - z przyczyn związanych ze szczególną sytuacją składającego wniosek wobec przetwarzania podanych danych osobowych.

ZALĄCZNIK NR 1 DO OGŁOSZENIA z dnia 16 września 2024 r.**Teren w miejscowości Stara Wieś**

Tereny objęte zmianą mpzp

Teren w miejscowości Puchaczów

in917



odwiedź nas na
www.dziennikwschodni.pl
facebook.com/dziennikwschodni
facebook.com/lubelskisport
Instagram
Twitter

dziennik
WSCHODNI.pl

**Biuro Ogłoszeń**

Dziennika Wschodniego

dziennik

81 46 26 820

bi0027

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

WÓJT GMINY CHODEL

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Chodel, na stronach internetowych <https://ugchodel.e-biuletyn.pl> oraz <http://chodel.gmina.pl> oraz w miejscowości Świdno,

wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na okres do 3 lat, na rzecz dotychczasowych dzierżawców działek nr: 229/4, 229/5, 229/6, 229/12, 229/17, 229/19, 229/21, 229/23, 229/24 położonych w miejscowości Świdno.

in918

[illegible]

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą rozwiązanie - humor z zeszytów szkolnych.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

SUDOKU

Zasady gry: 1. Bez powtórzeń liczby 1-9 poziomo. 2. Bez powtórzeń liczby 1-9 pionowo. 3. Bez powtórzeń liczby 1-9 w komórce 3x3. W rozwiązaniu wystarczy podać układ liczb w prawym dolnym kwadracie 3x3.

						3	
		5			4	1	6
8			9				5
					7		8
	2		1				
9			4	8			
						9	4
2		7					
3				2		7	

					9		
4	8			1			
1						8	
		2					7
3		7		8		5	
			5		1	6	
				3	4		6
				6		9	3
4				2			

JOLKA OD A DO Ż

Ż		.	.	A			
						.	.
					.		
		.					
						.	
						.	

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Litery z pół z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - nazwisko znanego Polaka.

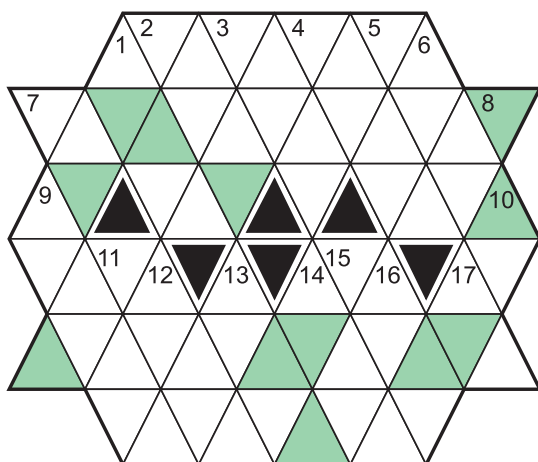
- I) Biblijny syn Abrahama (5).
J) Reni ... („Zakręcona”) (5).
K) Film Pasikowskiego (5).
L) Czekał na nią Filon (5).
Ł) Powodują śmiech; łachotki (8).
M) Spotkanie sportowe (4).
N) Podróżował na statku Fram (6).
O) ... Możejko („Ojciec Mateusz”) (5).
P) Jego fryzjerem był Filip Golarz (3+5).
R) Imię dla psa (4).
S) Stanisław, muzyk jazzowy (5).
Ś) Oczy wilka (6).
T) Wiechlinowate (5).
U) Skalne urwisko (5).
V) Brytyjska skrzypaczka, pochodzi z Singapuru (7+3).
W) W niej pierze lub wpadka (5).
Y) Mistrz Jedi („Gwiezdne wojny”) (4).
Z) ... Czaka (5).
Ż) Papuga popielata (4).

- A) Woody, reżyser („Annie Hall”) (5).
B) Święto z uroczystą procesją (4+5).
C) Zn dla chemika (4).
D) Pocierasz o nią zapalną (6).
E) Część przebywanej drogi (4).
F) Zespół popowy („Pokonaj siebie”) (4).
G) Nietakt (4).
H) Stefan w kadrze skoczków narciarskich (4).

--	--	--	--	--	--	--	--

UKOŚNIK Z MISTRZEM

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko naszego mistrza olimpijskiego.



Prawoskośnie:

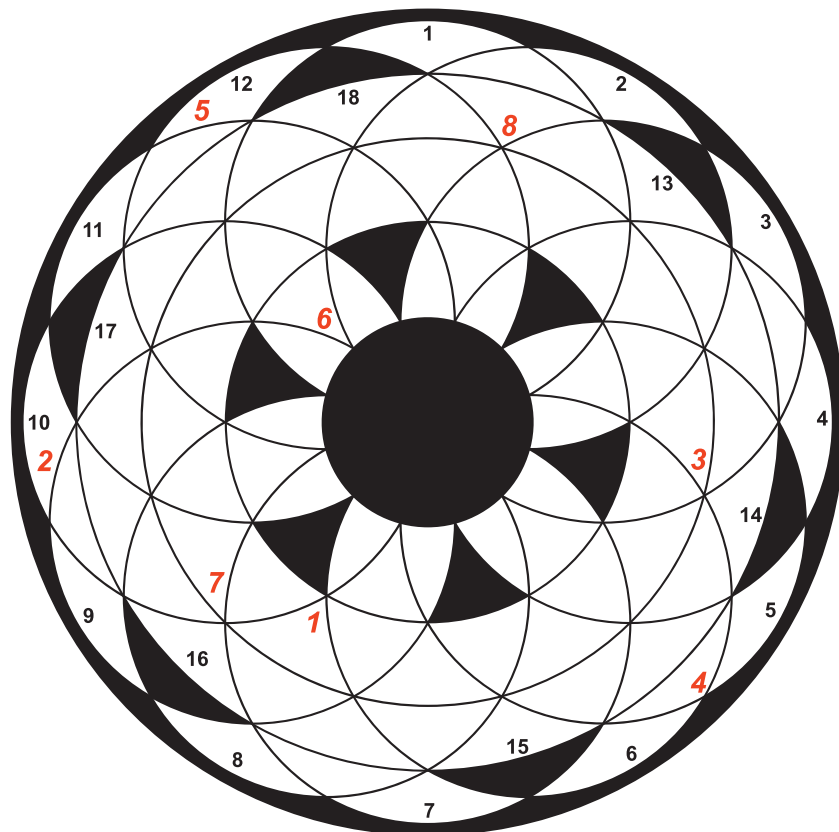
- 1) Stan pogotowia; alarm. 2) Zwijane na końcu rejsu. 3) K. 4) Nieznane okoliczności sprawy. 5) Sarnie - z ratkami. 7) Śliwa, efekt uderzenia. 9) ... rogacz, największy w Polsce chrząszcz. 11) Nazywany grodem Neptuna. 13) Arkadiusz, piłkarz kadrowicz, napastnik Juventusu. 14) Tytuł książki II „Pana Tadeusza”. 15) Oliver, amerykański reżyser („Urodzony 4 lipca”). 17) Zespół disco polo, znany z przebojów „Nie ma mocnych na Mariolę” i „Miód Malina”.

Lewoskośnie: 2) Ruchome zasłony okienne. 3) Urządzenie elektroniczne; biper. 4) Pożarski w menu. 5) Krzywa litera; kulfon. 6) Charakterystyka pisemna. 8) ... głodnego nie zrozumie (przysłowie). 10) Koło niego polana w domu. 11) Złoty wśród nagród filmowych. 12) Na dysku twardym. 13) ... Mazowiecki lub stolica. 15) „Żółty ...”, film z Januszem Gajosem. 16) Brat Tosi z serialu „Dziewczyna i chłopak”.

ROZETA BEZ A

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 8 utworzą rozwiązanie z kategorii zespoły rockowe.

Odgadywane wyrazy nie zawierają samogłoski A.



Prawoskośnie: 1) Butelka... wśród drobiu. 3) Pogranicze, kresy. 5) Barani - pieczony na rożnie. 7) Kermit, Scooter, Gonzo. 9) „Nie ze mną te ..., Brunner” (Hans Kloss). 11) Miasto nad Świdrem. 13) Wyznaczanie opłat od importu. 14) Tam produkowano lrydy i Iskry. 15) Blaski i ...; dodatnie i ujemne strony czegoś. 16) Lody z zamrożonego soku owocowego (z liter: bot+ser). 17) „Ojciec ...”, powieść Balzaka. 18) Dzik, maskotka klubu Barlinek Industria Kielce (piłka ręczna). **Lewoskośnie:** 2) Przedział w stodole; zapole. 4) „Zastępca” aktora. 6) Konfekcja. 8) Każdy ... swój towar chwali. 10) Dąsy, fochy („Miłość swe ... ma”, w piosence). 12) Są w durszlaku. 13) Roczny samiec żubra. 14) Ruchome lub nieruchome. 15) Złoty ..., bóstwo, któremu Izraelici oddawali cześć. 16) Dowódca centurii w starożytnym Rzymie. 17) Producent posiłków dla niemowląt. 18) „Zasadzka” wśród naczyń.

WIROUKOŚNIK. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - nazwisko piosenkarki.

	1		2		3
	.		.		.
4	A		B		C
			.		
5	D				E
	.		.		.
	.		.		.
	F		G		H
		.			

- Prawoskośnie:** A) Np. Katar nad Zatoką Perską. B) Odkładanie skib pługiem. C) System w państwie. D) Postać uosabiająca USA (dwa wyrazy). E) Głośnomówiący w samochodzie. F) 1/4 garnca. G) Kasowy film Camerona. H) Biblijny arcykapłan (od ... do Kajfasza). **Prawoskośnie:** 1) Typ nadwozia np. renault scenic. 2) Ortopedyczny stabilizator stawów. 3) ... afrykańska; kenaf. 4) ... Łempicka, malarka. 5) Roślina ozdobna; krępla.

1	2	3	4	5	6
.		.		.	.
2				.	.
3					.
4					.
5	.				.
6			.	.	.

KWADRAT MAGICZNY. Litery z pól z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo i pionowo:

- 1) Nawóz organiczny.
2) Osoba niepunktualna, spóźniająca się; guzdrała.
3) Szklana w tytułach filmów z Bruce'em Willisem.
4) Ubytek w emaili na garnku.
5) 6 muzyków.
6) ... wersalski lub ... filozoficzny.

KARTKA Z KALENDARZA

1501

Michał Anioł rozpoczął pracę nad rzeźbą Dawida

1857

Urodził się Michał Drzymała, polski chłop

1902

Sąd polubowny rozstrzygnął na rzecz Austrii spór z Węgrami o Morskie Oko

1906

W Paryżu Brazylijczyk Alberto Santos-Dumont po raz pierwszy w Europie oderwał się samolotem własnej konstrukcji od ziemi, pokonując odległość około 7 m

1921

Upadł pierwszy rząd Wincentego Witosa

1921

Urodził się Stanisław Lem, do aktu urodzenia wpisano jednak datę 12 września, aby zgodnie z przesądą uniknąć pecha

1925

Otwarto Port lotniczy Łódź-Lublinek

1939

Pociąg z 75 tonami złota z rezerw Banku Polskiego przekroczył granicę polsko-rumuńską w Śniatyniu. Ładunek poprzez Konstantę, Stambuł i Bejrut dotarł 5 października do francuskiego Tulonu

1969

Telewizja Polska wyemitowała premierowy odcinek serialu telewizyjnego „Stawiam na Tolka Banana” w reżyserii Stanisława Jędryki

1982

Premiera filmu „Konopielka” w reżyserii Witolda Leszczyńskiego.

Nowa impreza dla fanów planszówek

Turnieje gry planszowych, pokazy nowych tytułów oraz rozmowy o planszówkach. To wszystko czekana na nas podczas nowego festiwalu, który odbędzie się w ten weekend

Idea spotkania jest bardzo prosta – polskie Kluby Gier Planszowych chcą zgromadzić miłośników grania, a także promować je wśród innych jako coś co jest dostępne dla każdego. W akcję zaangażowało się ponad 30 klubów z całej Polski, w tym z Lublina.

– W każdy III weekend września chcemy wychodzić w nasze środowiska lokalne, promując gry planszowe jako dobro kultury dostępne dla każdego, a jednocześnie pokazując jak świetnym są one narzędziem do budowania relacji międzyludzkich – rodzinnych, sąsiedzkich, międzypokoleniowych – mówi Krzysztof Księski z Federacji Fantastyki Feniks.

Na uczestników czeka GAMES ROOM, gdzie znajdziemy ponad 300 tytułów gier dla dużych i małych, doświadczonych i tych mniej. W sobotę i niedzielę o godzinie 15 odbędą się turnieje graczy – śmiałkowicie mogą zmierzyć się w grach Karak Goblin oraz Mind Bug. Oprócz tego odwiedzający będą mogli zapoznać się z nowymi tytułami w świecie



gier oraz wziąć udział w wyzwaniu growym.

– „Wyzwanie growe” to nowy rodzaj atrakcji wzbogacającej wydarzenia planszówkowe w Polsce. Przypomina nieco podchody, gdzie na poszczególnych stacjach czekały na nas zabawy i za-

dania, często potwierdzane na karcie drużyny. Opiera się na zagranju przez uczestnika w kilka różnych gier. Każdy gracz otrzymuje kupon. Za każdym razem, kiedy gracz zagra w jedną z wymienionych na kuponie gier, otrzyma na nim

znaczek. Jeśli zbierze wystarczającą liczbę takich znaczków, bierze udział w dalszej części konkursu. Musi odpowiedzieć na kilka pytań związanych z grami planszowymi i wydarzeniem, w którym uczestniczy. Osoby, które odpowiedzą

najlepiej, otrzymają nagrody rzeczowe – opowiada Księski.

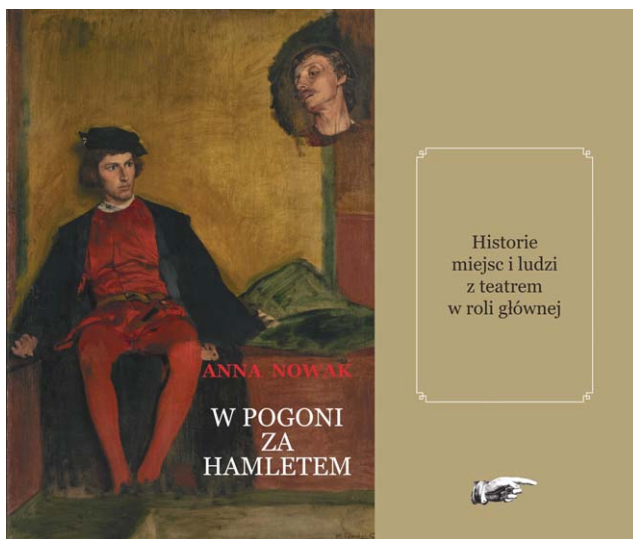
Festiwal odbędzie się w dniach 14-15 września w godzinach 12-19 w Domu Kultury LSM, ul. Wallenroda 4A.

(OPRAC. IC)

W pogoni za Hamletem

Wydawnictwo Lubelskie AZ – wydawca książki Anny Nowak „W pogoni za Hamletem” – zaprasza na premierowe spotkanie poświęcone tej publikacji, które odbędzie się 13 września 2024 roku (piątek) o godz. 18.00 w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie z udziałem aktorów lubelskiej sceny teatralnej. Rozmowę z autorką książki poprowadzi Ewa Hadrian

„W pogoni za Hamletem” to obszerna (ponad 400-stronicowa) publikacja, opisująca – w sposób literacko-gawędziarski – życie aktorów przełomu XIX i XX wieku w teatrach lubelskich. Sposób narracji ma rodzaj anegdotycznej opowieści, opierającej się na faktach zaczerpniętych z publiko-



wanych i niepublikowanych wspomnień aktorów i dyrektorów teatrów lubelskich, lokalnej prasy oraz dokumentów życia społecznego, głównie teatraliów, w wielu przypadkach pochodzących

z archiwum Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Waleorem książki – obok barwnego, literackiego języka – jest bogactwo ilustracji, wzbogacających znacząco warstwę językową opowieści (zdjęcia,

afisze, zaproszenia, druki ulotne, artykuły i wzmianki prasowe).

Autorką książki jest Anna Nowak, aktorka, od lat prowadząca Archiwum Artystyczne Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie, autorka i redaktorka programów teatralnych oraz publikacji związanych z historią życia teatralnego w Lublinie, ukazujących się na łamach lubelskiej prasy, zawartych również w tomie Jego siła nas urzekła. Szkice i wspomnienia z dziejów lubelskiego teatru (red. Alojzy Leszek Gzella, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1985), a także wydawnictw albumowych: Czterdzieści lat sceny muzycznej w Lublinie [40 lat Teatru Muzycznego w Lublinie] (Lublin 1988), Przez labirynt zwany teatr (Lublin 2006), Gazeta Teatralna. 120 lat Teatru w Lublinie

1886-2006 (Lublin 2006). Jest znakomitą popularyzatorką wiedzy o teatrze w ramach cyklicznych spotkań „Zwiedzamy teatr” organizowanych w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie.

Zamiarem autorki było nakreślenie barwnego, nierzadko bardzo trudnego życia aktorów teatrów polskich na podstawie teatru lubelskiego. Ponieważ książka gromadzi fakty zaczerpnięte z autentycznych materiałów prasowych i wspomnieniowych, wydawnictwo to – oprócz wartości literackich – spełnia ważną funkcję dokumentującą życie teatralne Lublina, pokazującą jednocześnie, jak pasjonujący i wart poznania był i wciąż jest świat teatru.

ANDRZEJ ZDUNEK

Autor jest redaktorem naczelnym Wydawnictwa Lubelskiego AZ